Nr 69. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 18 Marca 1920. Rok XXXIX.

NOWA REFORMA

»Nowa Reforma« wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	216 Mk — f.	108 Mk — f.	54 Mk — f.	18 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	240 „ — „	120 „ — „	60 „ — „	20 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	240 „ — „	120 „ — „	60 „ — „	20 „ — „
W innych państwach	264 „ — „	132 „ — „	66 „ — „	22 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi »N. Reformy« w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla zamów zamiejscowych 1572.

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 70 fen.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 70 fen.

Prenumeratę przyjmują: Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 4; — Biuro dzienników Maryana Rapczyca ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 5; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5; W Jarosławiu J. Sozyńska. — W Tarnowie H. Roskach. — W Wiedniu Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Monachium, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — B. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnym pismem na stronie Mk 2·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny cyfrowy, ogłoszenie notowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 5·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 6·50 od wiersza. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Wywody min. Benesza

Kraków, 17 marca.

Czescy przywódcy polityczni wystąpili w szrankach. Na pierwszy ogień poszedł prezydent Zgromadzenia narodowego, p. Tomaszek. Stanowisku jego i wywodom w sprawie Cieszyńskiego daliśmy już odprawę. Jeszcze nie przebrzmiały odgłosy wykrętnych jego argumentów, a już rozległ się głos towarzysza robót zagranicznych Masaryka, z lat wojny, ministra spraw zagranicznych, p. Benesza. Sprawa nie błaha i bardzo widocznie niepokojąca, skoro dwaj politycy tego znaczenia uważali za stosowne, niemal jeden za drugim, uformować w tym właśnie czasie i w taki właśnie sposób opinię kierujących czynników narodu czeskiego w sprawie polskiego z prawieków Śląska cieszyńskiego.

Minister Benesz znany jest z bujnego temperamentu. On to w czasie wojny zachęcał żołnierzy czeskich do porzucania szeregów i oddawania się w niewolę, ażeby potem przechwalać się przed ententą, ile to pułków czeskich przeszło wraz z sztandarami na drugą stronę. Nie wchodzimy w ocenę tej agitacyi. Przypominamy to jedynie dla stwierdzenia, że p. Benesz nie przebiera w środkach i gotów jest użyć wszelkiej broni, aby doprowadzić do celu. Ostatnie wywody p. Benesza w sprawie cieszyńskiej na nowo tego dowodzą. Minister Benesz jest przeciwnikiem niebezpiecznym, bo w potrzebie przed użyciem żadnego środka się nie zawaha. Przeciwnika takiego tem baczniej należy obserwować.

Wywody niedawne p. Benesza, których brzmienie podaliśmy w długiej depeszy, zawierają wszystkie te pierwiastki, które niejako przyrodzonymi są temu ministrowi sposobów i środków. Wypowiedziane z zupełną siebie pewnością, demagogicznie ogólnikowe, mają na celu wywołać odpowiednie nastroje w niekrytycznej masie. P. Beneszowi nie chodzi bowiem o to, czy mówi prawdę, czy twierdzenia jego wytrzymują analizę najpobłażliwszej nawet krytyki; chodzi mu jedynie o końcowy efekt agitacyjny, o podbudzenie masy, o dostarczenie zapasu słów grasującym na Śląsku cieszyńskim bojówkom czeskim.

Politycy kręcący intrygi, pokroju p. Benesza, mają ten osobliwy zwyczaj, że samych siebie przedstawiają jako uosobione niewiniątka, a wszystkie okropności zwalają na przeciwnika. P. Benesz doprowadził do mistrzostwa w tej krętej intrydze. Kto tu winien? Oczywiście Polacy, którzy — zdaniem p. ministra — są tacy niedobrzy i intryganccy, że już w czasie rokowań paryskich użyli „najbardziej wykrętnych" argumentów, ażeby „słuszne" stanowisko upostaciowanej w osobie p. Benesza cnoty nadwełtawskiej obalić. Tartuffe molierowski nie mógłby tego lepiej określić. Polacy byli intrygantami, gdy żądali przyłączenia odwiecznie i do dzisiaj polskiego Śląska do Macierzy.... P. Benesz był zaatakowany niewinnością, bo chciał przywłaszczyć Czechom cudze dobro... Oto za szła rozumowania! Można pogratulować!

Teraz dzieje się to samo — powiada p. Benesz. Obywatelstwo Śląska cieszyńskiego oświadczyło się w całości za Czechami (tak twierdzi p. Benesz), a Polacy bojówkami swojemi teroryzują Cieszyńskie, dopuszczają się gwałtów, słowem — postępują w sposób, który w najżywszym stopniu uraża delikatne uczucie pana ministra. Wszystkie te insynuacye wypowiada p. minister z całym spokojem, bez zająknienia — i skierowuje je — rzecz prosta — pod adresem koalicyi, której Czesi oddają się w opiekę, z całą cierpliwością i zaufaniem, bo to tylko niedobrzy Polacy są dla koalicyi niegrzeczni.

Polakowi nie przyszłoby poprostu do głowy, ażeby wymyślać takie historye, bałby się może rumieńca, któryby w takim wypadku wystąpił mu na twarzy. P. Benesz o rumieniec się nie lęka, snuje opowieści jak z płatka. Opowiadanie przychodzi mu też łatwo, jak staremu baronowi Muenchhausenowi. Pokazuje się, że nie tylko myśliwi umieją brać słuchacza na kawał. P. Benesz nie cytuje ani jednej miejscowości, nie wymienia ani jednej cyfry. — twierdzi tylko i oskarża, nie gorzej, niż ów wilk z bajki, który znalazł w baranku tyle grzechów przeciw swojej niewinności.

Polacy postępują inaczej. Przedstawiając niezliczone gwałty bojówek czeskich, podają nazwy miejscowości, osób, cyfry, czas, kiedy napaści czeskie były popełnione. Wszystko to można stwierdzić, udowodnić świadkami. Słowem — Polacy postępują jak ludzie, którzy prawdę szanują, których prawda obowiązuje. P. Benesz nie próbuje nawet o coś podobnego się fatygować. Bo i po co? Rzecz stanęłaby na głowie. Pokazałoby się, że to wszystko, o co p. Benesz oskarża Polaków, odnosi się do Czechów. W skróconej swojej metodzie minister Benesz pomija zatem fakta i cyfry, on tylko oskarża i kwili, na »bratni naród« rozżalowany... Nieporównane zaiste widowisko!

W ślad za p. Tomaszkiem — i p. Benesz oświadcza, że naród czeski »nie zrezygnuje nigdy« z Cieszyńskiego. Rozprawiliśmy się już przed kilku dniami z tą rezygnacyą, gdy omawialiśmy wywiady pana prezydenta czeskiego zgromadzenia narodowego. W tej chwili podkreślamy tylko pobocznie, że rezygnować lub nie rezygnować z czegoś może tylko ten, kto ma do czegoś jakieś prawo. Czesi nie mają do Cieszyńskiego ani boskiego, ani ludzkiego, ani historycznego, ani żadnego innego prawa. Godząc na włości i dziedziny odwiecznie polskie, są tylko najpospolitszymi napastnikami. Używamy w tym wypadku najdelikatniejszego wyrażenia, jakiem można nazwać ich postępowanie. Czesi nie mają więc nietylko żadnego prawa do Cieszyńskiego, jako takiego, ale nie mają nawet prawa mówić, że z niego rezygnują lub nie rezygnują, podobnie, jak człowiek przyzwoity nie ma prawa mówić, że rezygnuje lub nie rezygnuje z cudzego mienia.

Cieszyńskie jest tak dobrze polskie w rzeczywistości, jak Kraków, Poznań i Warszawa. Na tem stanowisku stoi każdy Polak bez wyjątku, bo wie i widzi naocznie, że piastowy lud cieszyński — to rdzennie polski, odwiecznie polski lud, serdeczne plemię polskie. Niech sobie to pp. Tomaszek i Benesz raz na zawsze zapamiętają.

Źle jest, bardzo nawet źle, że tego prostego faktu »bracia« Czesi nie chcą widzieć i uznać. Plebiscyt udowodni go na nowo, jakkolwiek fakty dowodów nie potrzebują. My nie obawiamy się plebiscytu. Uważamy go tylko za pewnego rodzaju obrazę, za ciężką krzywdę moralną, że kazano nam dopiero głosować nad prawowitością naszego rodu polskiego. Takich uraz godności rodowej nie zapomina się łatwo. Niewiadomo też, ile wody jeszcze Wisłą, na Śląsku urodzoną, do Gdańska popłynie, nim potrafimy Czechom (jeżeli potrafimy) tego zapomnieć.

Plebiscytu jednak nie lękamy się, choć »po sprawiedliwości« (jak chłop powiada) jest on zupełnie niepotrzebny. Ale plebiscytu lękają się Czesi. Dlatego ślą na Cieszyńskie bojówki, dlatego przekupują i demoralizują słabych, dlatego protegują zaprzańców własnej krwi, w guście Kożdoniowców, dlatego obiecują na lewo i prawo gruszki na wierzbie dla niekrytycznych i łatwowiernych. Dlatego też pp. Tomaszek i Benesz ośmielają się przekręcać fakty oczywiste i, niepomni na nakazy sumienia i sprawiedliwości demokratycznej, używają metod argumentowania, których nie chcemy dosadniej kwalifikować.

Nie próbujemy apelować do opamiętania się, bo Czesi zabrnęli tak daleko, że nie łatwo wyjdą z tej kałuży zdeprawowania. Bolejemy jeno nad faktem, że w chwili, gdy oba narody odzyskały wolność, ze strony czeskiej wpuszczono jad niechęci i niezgody, nawet nienawiści w stosunki sąsiedzkie, którego skutki długo jeszcze będą odczuwać następne pokolenia.

Wśród sprzecznych wiadomości. -- Upadek nowego rządu. -- Dyktatura proletaryatu.

CO MÓWI NOWY RZĄD?

Berlin, 16 marca (PAT). **W celu układów** pomiędzy nowym i dawnym rządem przybył **z Drezna do Berlina jenerał Mercker,** który poprzednio porozumiał się w tej kwestyi z prezydentem Ebertem.

Nowy rząd przygotował układy z rządem dawnym. Pierwszy prezydent socyalny demokrata Winnig w Prusach Wschodnich wypowiedział się za nowym rządem. Pomorze oświadczyło się za nowym rządem. **Wszystkie pogłoski o zamiarze sprowadzenia byłego cesarza Wilhelma są bezpodstawne.** Nowy rząd proklamowany został na zasadzie niemieckiej rzeczypospolitej. Układy z niezawisłymi socyalistami w Berlinie nie doprowadziły do porozumienia. Zapatrywania wewnątrz samej partyi demokratycznej nie są jednolite. **W Berlinie z wyjątkiem nielicznych wypadków zakłócenia spokoju, połączonych ze strzelaniną, panuje spokój.**

Biuro Wolffa donosi: W sprawie zaprzeczenia rządu Bauera, jakoby jenerał Maercker występował w Berlinie w charakterze oficyalnego zastępcy tego rządu, **prostuje się urzędownie,** że Maercker oświadczył, iż przyjeżdża do Berlina za zgodą miarodajnych zastępców rządu Bauera.

Berlin, 17 marca (PAT). »Amtliches Nachrichten-Blatt« nowego rządu ogłasza **oświadczenie Noskego,** że rozszerzenie pism ulotnych z wezwaniem do jeneralnego strajku nie było życzeniem rządu. Wszystkie strajki powinny ustać, robotnicy powinni natychmiast powrócić do pracy. Także bez tego oświadczenia ze strony Noskego, twierdzi »Nachrichten-Blatt«, panuje ogólnie uzasadnione przypuszczenie, że ten tak zwany **jeneralny strajk** w najbliższym czasie upadnie, gdyż większość związków urzędniczych i robotniczych przyszła wreszcie do przekonania, że strajk w dobie obecnej jest wyraźną zbrodnią przeciw rzeczypospolitej niemieckiej. Częściowy strajk kolejarzy będzie wkrótce zakończony.

Aż do czasu definitywnego porozumienia obu rządów zamierza obecny rząd berliński utworzyć **nowy gabinet z drem Kappem na czele.** Kierownictwo każdego z ministeryów obejmie najstarszy rangą podsekretarz stanu.

NIEPEWNA SYTUACYA.

Wiedeń, 17 marca (PAT). »Chicago Tribune« donosi z Berlina, że **Kapp ustąpił z urzędu kanclerza, ponieważ nie mógł utworzyć gabinetu.** W porozumieniu między rządem berlińskim a starym rządem, pozostanie prezydentem Rzeszy Ebert. Nowe wybory odbędą się w ciągu dwóch miesięcy, prezydent Rzeszy będzie wybrany na podstawie plebiscytu. Porozumienie to upraszcza sytuacyę, która jednak jest nadal poważną. Strajki są wszędzie skierowane przeciw obu rządom. Hasłem jest **dyktatura proletaryatu,** dlatego istnieje możliwość, że praca nie będzie jeszcze podjętą. Wspólna odezwa rządu prawowitego i rządu rewolucyjnego oświadcza, że strajk jeneralny jest zbrodnią, atoli zwolennicy radykalnego kierunku wykorzystują sposobność, stworzoną przez zamach militarystyczny. **Jest wątpliwem, czy konflikt da się złagodzić bez rozlewu krwi.** Przywódcy obu grup socyalistycznych zgodni są w tem, że rozwiązanie przesilenia i faktyczne usunięcie militarystycznych władców może nastąpić tylko **przez rząd czysto socyalistyczny t. zw. przez dyktaturę mas.**

Wiedeń, 17 marca (PAT). Donoszą z Berlina: Ogólne położenie bez zmiany. **Kolej państwowa i miejska w dalszym ciągu nieczynna.** Również ruch pocztowy, w zakładach elektrycznych i gazowych, po największej części **zastanowiony.**

Układy między rządem a politycznemi partyami, w szczególności z partyami prawicowemi, uległy rozbiciu. Stanowisko ministra spraw zagranicznych ofiarowano von Radowitzowi i jenerałowie Winterfeldowi, którzy jednak odpowiedzieli **odmownie.** Na razie pertraktuje się z Helfferichem.

Wiedeń, 17 marca (PAT). Donoszą z Hamburga: **Oddziały wojska bałtyckiego,** które ciągnęły na Hamburg, obsadziły miejscowość Harburg koło Hamburga. Oszańcowały się one w szkole i zostały zaatakowane przez straże mieszkańców i przez batalion pionierów. — **W walce zabito 14 robotników.** Następnie wycofały się oddziały bałtyckie.

»Frankfurter Zeitung« pisze, że jenerał Groener wystosował do Hindenburga telegram następujący: **Rząd Kappa nie jest możliwym dla Rzeszy niemieckiej.** Zachodzi niebezpieczeństwo, że całe południowe i całe zachodnie państwa oderwą się od reszty. Nadto jest rząd Kappa i Luettwitza niemożliwy pod względem zagranicznym, co tembardziej jest niebezpieczne, ponieważ właśnie teraz poprawia się nasze położenie gospodarcze. W **marszałku Hindenburgu** najszersze warstwy narodu niemieckiego **pokładają całą swą nadzieję,** w tej chwili, ponieważ jedno jego słowo wystarczy, ażeby skłonić Reichswehr do wejścia na teren konstytucyjny.

Poznań, 17 marca (Tel. wł.) Osoby, przybyłe tu z Wrocławia, opowiadają, że po nadejściu wiadomości o przewrocie w Berlinie wybuchły tu rozruchy uliczne między zwolennikami obu rządów. **Wielu zabitych i rannych.**

Frankfurt, 16 marca (PAT). W prowincyi nadreńskiej odbyły się wielkie **demonstracye robotnicze przeciw przewrotowi berlińskiemu.** W Kolonii demonstrowało 150 do 200 tysięcy robotników.

Berlin, 17 marca (PAT) Tel. Comp.. **Strajk jeneralny trwa.** W pierwszych godzinach przedpołudniowych panował jeszcze spokój. Wojska przeciągały ulicami, na różnych punktach usiłowali ludzie gromadzić się, zostali jednak przez wojsko rozpędzeni. **Panuje wielki brak środków żywności.**

Przy starciach, które wydarzyły się wczoraj w różnych punktach miasta, wynosiła liczba trupów, wedle dotychczasowych wiarygodnych wiadomości, **ponad 200.** Urzędowo doniesiono do godz. 1 w nocy o 50 trupach.

Wiedeń, 17 marca (PAT). Biuro Wolffa podaje z Monachium:

Tutaj panuje spokój. Utworzył się **nowy gabinet.** Wojsko jest pewnem sytuacyi. Spokojny rozwój jest zagwarantowany. Ludność wiejska życzy sobie **czasowej dyktatury wojskowej.**

Wiedeń, 17 marca (PAT). Biuro Wolffa podaje z Berlina: **Związek urzędników niemieckich** powziął na wczorajszem zgromadzeniu uchwałę, że członkowie związku mają rozpocząć **strajk, jeżeli rząd Kappa nie ustąpi.** Skutkiem tej uchwały obwieścił wczorajszy rząd, że urzędnicy, którzy nie podejmą natychmiast służby, będą wydaleni bez prawa emerytury.

Reichswehr zaostrzyła swoje zarządzenia. Na różnych miejscach zostały utworzone **druty kolczaste** i umieszczono karabiny maszynowe, a także **częściowo i armaty.** Zaprowadzono gęstą służbę patroli. Wozy pancerne i automobile z karabinami maszynowymi przejeżdżają ulicami.

Poznań, 17 marca (PAT). Według doniesień biura Wolffa, **wojska obrony państwa (Reichswehr) ostatecznie przyłączyły się do nowego rządu,** natomiast straż bezpieczeństwa (Sicherheitswehr) czyni jeszcze pewne trudności.

Z Frankfurtu nad Menem donoszą: Dowódca tutejszych wojsk obrony państwa jenerał Stolzmann oświadczył wobec zebranych robotników, że stoi po stronie dawnego rządu.

Poznań, 17 marca. (PAT). Z Frankfurtu donoszą: Tłum, usiłujący udać się przed koszary, został zatrzymany przez wojsko obrony krajowej. Gdy robotnicy, mimo wystąpienia wojska, chcieli pójść dalej, **padły salwy.** Jeden z demonstrantów zginął, a 4 odniosło rany.

STANOWISKO DAWNEGO RZĄDU.

Stuttgart, 16 marca (PAT). Tel. Comp. donosi: **Dawny rząd odbył posiedzenie gabinetowe,** w którem wziął udział także prezydent Zgromadzenia narodowego Faehrenbach i wirtemberski prezydent ministrów. Postanowiono jednomyślnie **odrzucić wszelkie propozycye rokowania z rządem berlińskim.** Jedyny warunek, który może postawić rząd, jest **natychmiastowe ustąpienie Kappa i bezpośrednie opuszczenie Berlina.**

Berlin, 16 marca (PAT). Nadzwyczajne wydanie »Vorwärtsu« donosi z Drezna, że **doniesienie, jakoby jen. Mercker pertraktował imieniem rządu dawnego, jest niesprawiedliwe.** — Jak donoszą następnie »Vorwärtsowi« z Drezna, **miał Foch postawić Berlinowi ultimatum,** by wszystkie, znajdujące się w Berlinie wojska, opuściły miasto w przeciągu 6 godzin i zostały rozbrojone.

Stuttgart, 17 marca (PAT). **Dawny rząd niemiecki ogłosił, że nowy rząd stara się wywołać wrażenie, jakoby pertraktował z dawnym prawowitym rządem i że jenerał Mercker pośredniczy w tych pertraktacyach. Jest to wymysłem rządu Kappa, gdyż prawowity rząd odrzuca wszelką myśl pertraktacyi z zamachowcami berlińskimi.**

Berlin, 17 marca. (PAT). Biuro Wolffa donosi ze Stuttgartu: **Rząd Rzeszy podjął agendy.** Gabinet Rzeszy zebrał się o godzinie 4 po południu w obecności prezydenta Rzeszy, Eberta, kanclerza Bauera, prezydenta i wiceprezydenta Zgromadzenia narodowego i wirtemberskiego prezydenta ministrów. Panowała zupełna zgodność co do tego, że Zgromadzenie narodowe ma się zebrać we środę po południu o godzinie 4. **Ze sprawcami zamachu w Berlinie nie będą toczone żadne rokowania.** Rząd konstytucyjny żąda ustąpienia Kappa i towarzyszy.

RZĄD NOWY OBALONY. DYKTATURA PROLETARYATU.

Wiedeń, 16 marca (PAT). Biuro koresp. donosi z Drezna: Wedle wiadomości, nadeszłych tutaj o godz. wpół do 5-tej po południu, miała koalicya wystosować przed 2 godzinami ultimatum 6-godzinne do rządu Kappa. Według wszelkich oznak **są godziny rządu zamachowego policzone.** Mówią o tem, że »Reichswehr« ma złożyć broń.

Wiedeń, 17 marca (Tel. wł.) Berlińskie sprawozdania tutejszych pism wieczornych po obaleniu rządu Kappa opiewają jeszcze **dość bałamutnie.** Pewnem natomiast wydaje się tylko tyle, że **rząd kontrrewolucyjny jest ostatecznie obalony,** ale absolutnie niewiadomo, jak się tam ukształtują stosunki. Zdaje się, że na wszelki wypadek **wzmocni się znacznie stanowisko niezawisłych i spartakowców.** W Berlinie wbrew oficyalnym wiadomościom, które zapewniają, że w mieście panuje zupełny spokój, tak wczoraj jak i dziś przyszło kilkakrotnie na kilku punktach miasta do starć, przyczem miało paść około 50 osób. W wielu miastach, między innemi także w Hamburgu, ogłoszono **dyktaturę proletaryatu.**

W Chemnitz została proklamowana dyktatura rad, tak samo w Hamburgu, Bochum, Warnen. W Kilonii przyszło do poważnych walk ulicznych. W Hanowerze zdobyli uzbrojeni robotnicy dworzec, strzeżony przez słuchaczów techniki. Odbyły się demonstracye na tle żywnościowym, przyczem przyszło do plądrowań.

W SIEDZIBIE WILHELMA.

Paryż, 17 marca (PAT). »Matin« donosi z Hagi, że w zamku Amerongen ostatnie wydarzenia w Niemczech wywarły **wielkie wrażenie.** Od wczoraj można zauważyć tam **nieustanny ruch samochodów.** Również i były następca tronu niemieckiego objawia wielką ruchliwość.

WRAŻENIA AMERYKANINA.

Kraków, 17 marca. (PAT). Radiotelegram z Nauen. Amerykanin nieznanego nazwiska, który zdołał przedstać się za granicę, podaje szczegóły, zaobserwowane w czasie swej pokóry zdołał przedostać się za granicę, podaje strzeni **panuje strajk jeneralny,** obejmujący nie tylko cały przemysł, lecz także sklepy, ka-

Uwagi krytyczne o polityce szkolnej ministeryum W. R. i O. P.

wypowiedziane na walnem zgromadzeniu Towarzystwa Instytutu pedagogicznego w Krakowie.

Wojna wykazała jaskrawo niski stan kulturalny szerokich warstw ludności w Polsce, przedstawiła naocznie konieczność podniesienia oświaty ogólnej. Pod tem wrażeniem grono najpoważniejszych z przedstawicieli szkolnictwa zebrało się początkowo w Warszawie, następnie wciągnięto do współpracy były zabór austryacki, celem obmyślenia głęboko sięgającej reformy szkolnictwa. Ujęto rzecz szeroko. Według tego projektu szkoła ludowa powinna kształcić dzieci do 14 roku życia. Powinna ona posiadać nauczycieli o gruntownem wykształceniu. Odzywały się głosy żądające, aby nauczyciel ludowy posiadał wykształcenie nawet uniwersyteckie.

Szkoła ludowa przeprowadzała bezpośrednio do szkolnictwa średniego, a dalej do szkolnictwa wyższego. W ten sposób chciano osiągnąć, iżby najzdolniejsi ze wszystkich warstw społecznych mogli osiągnąć najwyższe wykształcenie.

Nauczyciel szkół średnich miał, zgodnie z tym programem, otrzymać także wykształcenie naukowe, iżby mógł być w miastach prowincyonalnych pionierem nauki, tworzyć w nich ośrodki badań, pogłębiających znajomość kultury ojczystej, przykładem swoim podtrzymywać w otoczeniu zainteresowanie dla spraw naukowych. Samo przez się rozumie się, że powinien on posiadać gruntowne przygotowanie pedagogiczno-dydaktyczne.

Podaję tych kilka rysów dla scharakteryzowania tendencyi pierwszych prac nad rozbudową szkolnictwa. W czasie tej pracy, gdy zmierzała ona ku końcowi, zwróciłem uwagę na to, iż tak szeroko zakreślony program odrazu zrealizować się nie da. Nie pozwolą na to rzeczywiste warunki. Od budujących szkolnictwo polskie wymagać należy nie tyle skończonego programu, jak raczej świadomej celu polityki szkolnej. Należy więc poznać dokładnie warunki, wśród których szkolnictwo się buduje, należy rozważyć dokładnie drogi i środki, które do celu doprowadzić mogą. Nie przystosowany do praktycznych warunków program, chociażby sam w sobie idealny, nie wyda żadnych rezultatów, jeżeli nie będziemy znali środków, które do zrealizowania doprowadzić mogą.

Przejście władzy w ręce polskie przerwało zaczęte prace. Inicyatywę i jej wykonanie objęło ministeryum W. R. i O. P. Dziś po roku jego działalności można zapytać, w jakim ono kierunku ją rozwinęło, więcej nawet, sądzę, iż jest obowiązkiem o to zapytać. Żadna bowiem kwestya nie może społeczeństwa tak żywo obchodzić, jak kwestya szkolnictwa. Wykształcenie młodych pokoleń, to ukształtowanie przyszłości narodu. W poczuciu doniosłości sprawy wypowiadam te słowa krytyki, nie dlatego, aby ganić, lecz aby przyczynić się do rozwoju.

I.

Po krótkich rządach ministra Praussa, ster ministerstwa objął Łukasiewicz. Przyszedł z opinią bardzo pracowitego urzędnika. Lecz z jakim przyszedł programem? Prof. Łukasiewicz wypowiedział się dwa razy. Pierwszy raz otwierając posiedzenie komisyi, zwołanej w celu obsadzenia definitywnego uniwersytetu warszawskiego. W przemówieniu tem była jedna myśl programowa: dążyć on będzie do tego, aby każdy uniwersytet polski miał przynajmniej jedną grupę przedmiotów tak postawioną, aby w tym kierunku umożliwić kształcenie specyalistów. O myśli tej będę mówił później.

Okazyą właściwą do rozwinięcia programu ministeryalnego był sejm nauczycielstwa polskiego w kwietniu w Warszawie. Tutaj wygłosił pan minister dłuższe przemówienie, rozwijając swój pogląd na szkolnictwo. Przemówienie to było ciężkim zawodem dla słuchaczy. — Nie zawierało ono nic po za ogólnikiem, iż „szkoła polska powinna być narodowa", że „instytucye szkolne powinny wyrastać z ducha narodowego", że „organizacya szkolna powinna być narodowa" i t. d. Obok tego słyszymy parafrazę starych platońskich poglądów, iż kto stoi wyżej umysłowo, ten powinien mieć większą władzę, że „wartość duchowa musi odpowiadać wielkości władzy". Twierdzenia to znane; każda władza stosuje je do siebie, a znane powiedzenie niemieckie, że „kto ma urząd, ten ma rozum" jest także interpretacyą tych poglądów. Oficyalne wypowiedzenie się ministra dało więc wyraz najzupełniejszej bezprogramowości jego kierownika. Nie pokazało ono, iżby on znał potrzeby kraju na polu oświatowem, nie wyjaśniło, dokąd chce dążyć. Aby więc ocenić tą działalność, trzeba postarać się rozpatrzeć się w tem, co ono zdziałało i na tej podstawie wyprowadzić wnioski.

II.

Zacznijmy od polityki uniwersyteckiej. Przed wojną posiadaliśmy dwa uniwersytety: krakowski i lwowski. Pierwszy z nich, zasobniejszy w siły naukowe, drugi, powstały przy pomocy krakowskiego, był na drodze do ciągłego udoskonalania się. Warunki istnienia obydwóch uniwersytetów były ciężkie. Rząd austryacki dbał o dobro uniwersytetów niemieckich, uniwersytety polskie starał się zepchnąć na stanowisko drugorzędne.

Kto nie zna tych ogromnych wysiłków, jakie należało czynić, aby zapewnić uniwersytetom polskie istnienie naukowe, kto nie zna tych cichych, a stałych walk o możliwość naukowej pracy, ten nie potrafi nigdy ocenić należycie tej żywotności, jaką okazał naprzykład uniwersytet krakowski, który pomimo wszystko umiał sobie wyrobić miejsce w świecie naukowym europejskim.

Poza obu uniwersytetami istniała pewna ilość sił naukowych bądź w Warszawie, bądź porozrzucanych na szerokim świecie. Zaraz w początku wojny zatrważająca śmiertelność pośród uczonych zmniejszyła liczbę sił naukowych. — Konsekwencye wojny dotknęły wymęczone warunkami, w jakich uczony w Polsce pracować zawsze musiał, organizmy i profesorowie wymierali dziesiątkami. Szeregi szczupłe przerzedziły się jeszcze. W takim to czasie tworzy się uniwersytety w Warszawie, Poznaniu, Wilnie. Powstają wyższa szkoła rolnicza w Warszawie, instytut weterynaryjny, akademia górnicza, instytut geologiczny i t. d. Zdawało się, iż zanim przystąpiono do zrealizowania tych projektów, to pierwszą czynnością powinno być staranne obliczenie sił naukowych, jakiemi Polska rozporządza.

(C. d. n.)

Prof. dr. W. Heinrich.

wiarnie i t. d. Strajk ten uważają jednak za kwestyę jednodniową, za pewnego rodzaju manifestowanie solidarności robotników z dawnym rządem. Kuryer amerykański, któremu udało się przybyć do Berlina ostatnim pociągiem z Polski, donosi, że w Prusach zachodnich i w Gdańsku panuje spokój.

STANOWISKO FRANCYI I ANGLII.

Paryż, 17 marca (PAT). W angielskich kołach dyplomatycznych w Paryżu zapewniają, **że Anglia żadną miarą nie uzna rządu, który chce zdobyć panowanie Hohenzollernom.** W tym względzie odeszły stanowcze wskazówki do Holandyi z żądaniem, by Holandya podwoiła straż nad rodziną cesarską. **Ten sam pogląd panuje w francuskich kołach politycznych.** Delegacya niemiecka w Paryżu zdradza wielki niepokój i niepewność. Kilku delegatów niemieckich odjechało do Berlina, aby się naocznie przekonać o sytuacyi. Sądzą, że w rzeczywistości pragną oni oddać się do dyspozycyi nowemu rządowi w Niemczech.

Wiedeń, 17 marca (PAT). Donoszą z Londynu: W Izbie gmin oświadczył Lloyd George, że koalicya śledzi każdą wiadomość, nadchodzącą z Niemiec, dotyczącą wojskowej czy też monarchicznej akcyi. **Należy przeczekać dalszego rozwoju wypadków, zanim powzięta będzie stanowcza decyzya.** Lloyd George odczytał następnie sprawozdanie francuskiego pełnomocnika w Berlinie, które stwierdza na podstawie ostatnich wiadomości, że **ruch wojskowy w Niemczech rozszerza się.** Otrzymał on doniesienia o wojskowym zamachu stanu w Bawaryi. W Wrocławiu, Hamburgu, Kilonii, Lipsku i Chemnitz rozegrały się walki uliczne; **w 35 miastach nastąpił wojskowy zamach stanu.**

Paryż, 17 marca (PAT). Rząd francuski uzna **za jedynie legalny ten rząd niemiecki**, który stawi się przed zgromadzeniem narodowem w Stuttgarcie.

Moguncya, 17 marca (PAT). Francuski konsul jeneralny w Moguncyi otrzymał rozkaz udania się do Sztuttgartu i śledzenia tam biegu wydarzeń.

Paryż, 17 marca (PAT). Niemiecki chargé d'affaires w Paryżu, Meier, odwiedził Milleranda. O konferencyi tej nie dostało się nic do wiadomości publicznej. Są jednakże podstawy do przypuszczeń, że Meier zażądał od głowy rządu francuskiego uznawania w dalszym ciągu **poprzedniego rządu niemieckiego za rząd jedynie legalny.** Jest też prawdopodobnem, że Meier usiłował przekonać Milleranda, że ruch reakcyjny, zapoczątkowany przez Kappa, nie ma widoków powodzenia. Według »Matina«, Meier zapoznał Milleranda z treścią okólnika, rozesłanego przez sekretarza ministerstwa spraw zagranicznych von Haniela, w którym polecono przedstawicielom Niemiec za granicą złożyć oświadczenie, że rząd Bauera ma niezłomną wolę wykonania zobowiązań w stosunku do mocarstw sprzymierzonych.

Paryż, 17 marca (PAT). »Petit Parisien« podaje, że francuski minister wojny z całym spokojem odnosi się do obecnego stanu rzeczy w Niemczech. Mimo to jednak istnieje zamiar **podwojenia oddziałów francuskich** w Strassburgu, Wiesbadenie, Neustadzie i Bonn, obejmujących razem trzy korpusy.

Paryż, 17 marca. (PAT). Z Wiednia donoszą, że wszystkie dzienniki wiedeńskie, oraz koła parlamentarne są zdania, iż punkt ciężkości polityki niemieckiej przenosi się obecnie do południowych Niemiec, a mianowicie do Monachium, oraz, że **Niemcy najprawdopodobniej w ciągu kilku miesięcy staną się widownią wojny domowej.** Należy oczekiwać poważnych wypadków także poza Berlinem, a zwłaszcza w Monachium, gdzie mogą po przewrocie monarchistycznym Witelsbachowie znaleść się z powrotem na tronie. Przypuszczają, że wobec tego rodzaju zmian, rząd francuski będzie mógł zachować się ze spokojem, albowiem będą one oznaczały podział Niemiec. Wedle informacyj, otrzymanych przez Agencyę Havasa z Wiednia, podobnego rodzaju wypadki znalazłyby także echo poza granicami Niemiec, a więc w Austryi, gdyż kraje austryackie, sąsiadujące z Niemcami, przyłączyłyby się natychmiast do monarchistycznych Niemiec południowych.

Londyn, 17 marca. (PAT). O wydarzeniach w Berlinie piszą »Times«: **Obecna walka jest walką pomiędzy Prusami a resztą Niemiec.** Niestety, broń jest nierówna. Nikt nie może przewidzieć wyników tej walki między wielorybem a tygrysem. Prawdą jest, że strajk jeneralny szybciej się rozszerza, niż rewolucye, lecz nie jest on decydującym. Mówią, że istnieje porozumienie między Spartakowcami a rewolucyonistami. Jest nie bardzo możliwem porozumienie między niemieckim militaryzmem a bolszewikami rosyjskimi. **Czujność i jednomyślność po stronie koalicyi nigdy nie była tak konieczną, jak obecnie** »Morning Post« pisze: Musimy skorzystać ze sposobności, aby wrócić do polityki francuskiej, która polega na tem, by popierać państwa południowo-niemieckie przeciwko Prusom. Mamy prawo i obowiązek przeszkodzić temu, by Prusy narzucały państwom południowo-niemieckim politykę wojskową. Musimy wszystko uczynić, co w naszej mocy leży, aby Polska uzyskała większą potęgę. Godzina energicznej decyzyi nadeszła.

GÓRNY ŚLĄSK WOBEC PRZEWROTU.

Bytom, 17 marca (PAT). Polska komisya plebiscytowa dla Górnego Śląska, polskie Zjednoczenie zawodowe, P. P. S. i narodowe stronnictwo robotnicze wydały **odezwę**, w której wskazując na wydarzenia w Niemczech i na nawoływania do strajku, zaznaczają, że agitacya za strajkiem rozszerza się także na Górny Śląsk. Odezwa powiada dalej: Nie słuchajcie tych podszeptów. Na Górnym Śląsku powinien panować spokój, ład i porządek. Kto strajkuje, ten staje się służalcem Niemiec. Pracujcie! W ten sposób najlepiej przyczynicie się do dobra ojczyzny i dobra własnego.

Sosnowiec, 17 marca (PAT). **Międzykoalicyjna komisya** w Opolu wydała do ludności odezwę, w której podnosi, że wypadki w Niemczech mogą być powodem do strajku. Strajk na Górnym Śląsku byłby bezcelowy, gdyż Górny Śląsk podlega pod władzą komisyi międzykoalicyjnej. Strajk taki przyniósłby tylko szkodę w aprowizowaniu, co odczuliby zwłaszcza najbiedniejsi.

Sosnowiec, 17 marca (PAT). Niemieccy socyalistyczni mężowie zaufania agitują na rzecz wywołania w Zagłębiu strajku jeneralnego w dniu 18 bm.

Bytom, 17 marca. (PAT). W Opolu ujawnia się obecnie silne podniecenie. Od soboty przychodzi do demonstracyj, przyczem powtarzają się ataki na Francuzów i Polaków. Onegdaj grupa demonstrujących zepchnęła z chodnika dwóch oficerów francuskich, nazywając ich »francuskiemi świniami«. W nocy na niedzielę usiłowano znieważyć godło konsulatu polskiego. W poniedziałek zastrajkowali sędziowie niemieccy na znak protestu z powodu aresztowania jednego sędziego. Na wtorek i środę spodziewane są demonstracye. Niemcy domagają się usunięcia komisyi aliancklej. Jak podają dzienniki, sytuacya w Opolu jest naprężona.

ROZBROJENIE »EINWOHNERWEHRU«.

Olsztyn, 17 marca (PAT). Plebiscytowa komisya koalicyjna dla Prus Wschodnich wydała polecenie, że »Einwohnerwehr« w Olsztynie, Ostródzie, Szczytnie, Ełku i kilku innych miejscowościach ma być rozbrojona. Obowiązki tej »Einwohnerwehr« ma objąć policya.

ZA ZNIEWAŻENIE FLAGI.

Olsztyn, 17 marca (PAT). Nadburmistrz Olsztyna, Zuilch, oraz szef policyi, major Oldenburg, zostali na rozkaz komisyi koalicyjnej **usunięci z urzędu** za to, że uchylali się od wyrażenia ubolewania z **powodu znieważenia flagi polskiej** w Olsztynie.

Sprawy cieszyńskie.

SYTUACYA W ZAGŁĘBIU.

Cieszyn, 17 marca (Tel. wł.) Sytuacya w Zagłębiu zmieniła się o tyle, że anarchia czeska uspokoiła się narazie, ale tylko **pozornie.** Bojówki czeskie działają jednak dalej i **teroryzują ludność polską**, zwłaszcza w tej części powiatu cieszyńskiego, w której załoguje żandarmerya czeska, a która czuwa nad bezpieczeństwem banki czeskich.

W Zagłębiu w dalszym ciągu przeprowadza się **masowe rugi** rodzin polskich z własnych domów, gdy dotychczas ewakuowano górników i ich rodziny tylko z kolonij robotniczych. Politycznie odpowiedzialne czynniki czeskie zachowują się zupełnie biernie, twierdząc, że ruch cały jest samorzutnym odwetem ludności czeskiej, nad którym oni zapanować nie mogą. Czesi jakkolwiek z jednej strony okazują rzekomo chęć do zgody z Polakami, z drugiej jednak strony **popierają** tę akcyę, jako osłabiającą polski stan posiadania w Zagłębiu. Również górnicy, którzy wracają do pracy, przyjmowani są tylko pod warunkiem, że wystąpią z polskiej organizacyi robotniczej i przystąpią do czeskiej, nadto że przepiszą dzieci swe ze szkoły polskiej do czeskiej.

PRZESILENIE WŚRÓD NIEMCÓW CIESZYŃSKICH.

Wiedeń, 17 marca (Tel. wł.) »Reichspost« donosi z Cieszyna: W niemieckim obozie na Śląsku doszło **do pewnego przesilenia.** Prawdopodobnie niemieckie stronnictwo chrześcijańsko-społeczne wystąpi z delegacyi wspólnej stronnictw niemieckich, nie godząc się na antypolską politykę p. Fuldy.

NOWY SZWADRON W CIESZYNIE.

Morawska Ostrawa, 17 marca (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi, że do Cieszyna przybył **jeden szwadron francuskiego pułku huzarów** celem wzmocnienia wojsk okupacyjnych.

Pogłoski o plebiscycie.

Praga, 17 marca (PAT). Pisma czeskie donoszą, z rzekomo dobrze poinformowanego źródła, że pogłoska, jakoby komisya plebiscytowa w Cieszynie ze względu na ostatnie zajścia miała zaproponować Radzie Najwyższej **odstąpienie od plebiscytu**, względnie odroczenie go na czas dłuższy, nie odpowiada prawdzie. Komisya koalicyjna jest zdecydowana przeprowadzić **plebiscyt w najkrótszym czasie.**

STRZELANINA CZESKA NA ORAWIE.

Nowy Targ, 17 marca (PAT). Biuro prasowe Komitetu plebiscytowego spisko-orawskiego w Nowym Targu donosi: W nocy z 14 na 15 bm. urządzili Czesi w Jabłonce na Orawie **gwałtowną strzelaninę** między domami wioski. Powodem było przybycie tam kilku mieszkańców Jabłonki z powiatu nowotarskiego, których Czesi podejrzewali o porozumienie się z tutejszymi działaczami. W nocy otoczył patrol czeski dom niejakiego Bugajskiego i rozpoczął strzelaninę do okien mieszkania. Wywołało to poruszenie we wsi i liczne zbiegowisko. Mimo gęstych strzałów przybyli zdołali uciec i schronili się na polską stronę. Prawdopodobnie jeden z nich, ranny, tuła się jeszcze w lasach nadgranicznych. Wzburzona ludność, uzbrojona w kije, rzuciła się na Czechów, którzy uciekli natychmiast, pozostawiając części umundurowania.

Komunikat wojenny.

Warszawa, 17 marca (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego z dnia 16 bm.:

W utarczkach patroli wywiadowczych w rejonie Lepla wzięliśmy 15 jeńców i dwa karabiny maszynowe. Podsuwające się pod nasz front na południe od nowej Uszycy na Podolu oddziały bolszewickie zostały **rozbite pod** Wierzbowem, przyczem zdobyliśmy 6 karabinów maszynowych i kancelaryę sztabu bryg. bolszewickiej, oraz kilkudziesięciu jeńców. W walkach tych **poległ porucznik Markiewicz.** — Zresztą na całym froncie ożywiona działalność patroli wywiadowczych.

Zastępca szefa sztabu jeneralnego:
Kuliński, pułkownik.

Objawy zawiści czeskiej.

Wiedeń, 17 marca (Tel. wł.) »Venkov« donosi, jakoby redakcye pism wiedeńskich otrzymały od rządu polskiego 50 wagonów środków żywności, aby podawały zmyślone **wiadomości** o zwycięstwach nad bolszewikami.

Czesi nie mogą pogodzić się z faktem, że od pewnego czasu prasa wiedeńska zamieszcza bezstronne sprawozdania o sprawach polskich, nie poprzestając na podawaniu, jak dotychczas, wiadomości, pochodzących tylko **ze źródeł czeskich.**

Z narad nad pokojem.

Warszawa, 17 marca (Tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie komisyi dla spraw zagranicznych było **poufne.** Obrady toczyły się nad sprawą **rokowań z Łotwą i Finlandyą.** Rokowania z Finlandyą zakończyły się pomyślnie i **Finlandczycy** chcą podpisać umowę w Warszawie i następnie ratyfikować ją **w kraju.** Co do rokowań **z Łotwą**, to te napotkały na **pewne trudności**; przedstawiciele Łotwy wyjechali do Rygi w celu poinformowania się u swego rządu co do pewnych szczegółów.

Dyskusya, jaka się wywiązała na ten temat, szła w kierunku **przyśpieszenia odpowiedzi na propozycyę pokojową bolszewików.**

Następnie omawiano specyalnie mowę Benesza. W związku z tem pewnych wyjaśnień udzieli minister Patek na plenum Sejmu.

Warszawa, 17 marca (Tel. wł.) **Rokowania z Rumunią** na temat pokoju z Rosyą bolszewicką zostały chwilowo zawieszone, wobec zmiany rządu rumuńskiego. Wedle otrzymanych w Warszawie informacyj, gabinet p. Wajdy ustąpił, bawiący zaś w Warszawie delegaci posiadają pełnomocnictwa od dawnego rządu.

Dziś przybyć ma do Warszawy **przedstawiciel Estonii** do sprawy rokowań z Rosyą bolszewicką.

Rokowania polsko-gdańskie.

Warszawa, 17 marca (PAT). W sobotę powrócił do Warszawy tajny radca Sehring, przedstawiciel tymczasowego administratora wolnego miasta Gdańska, z instrukcyami świeżo od niego otrzymanemi. W poniedziałek **rokowania polsko-gdańskie** rozpoczęte zostaną na nowo. W przeważnej części zapytań zasadniczych nastąpiło już zupełne porozumienie między delegacyą polską a gdańską, co daje prawo do przypuszczenia, że **układy w najbliższym czasie zostaną zakończone.**

Rokowania polsko-ukraińskie.

Lwów, 17 marca (Tel. wł.) »Ukrainskij Hołos« donosi z Wiednia, że toczą się tam **rokowania polsko-ukraińskie**, a jeden z polityków ruskich wschodnio-galicyjskich wybiera się w tej sprawie do Lwowa.

Pozostaje to prawdopodobnie w związku z rokowaniami, jakie mają się także toczyć na gruncie warszawskim.

Zamknięcie granicy litewskiej.

Kowno, 17 marca (WBK). Z Kowna donoszą: Na rozkaz naczelnego wodza wojsk litewskich Żukowskiego, **granica litewska wzdłuż linii demarkacyjnej polsko-litewskiej została zamknięta na dwa tygodnie.**

Ze spraw naftowych.

Ropa, występująca na podnóżu polskich Karpat, uchodzi słusznie za jedno z największych bogactw naszego kraju, nie najważniejsze, zważywszy większą obfitość węgla i soli, oraz większe ich dla przemysłu rodzimego znaczenie. — Niemniej przeto produkcya ropy, szczególniej w dobie obecnej, ma wielką doniosłość dla uzdrowienia naszego bilansu handlowego i z tego względu powinnaby doznawać wydatnej opieki ze strony naszych czynników rządowych. Tymczasem, jak to jednomyślnie stwierdzają czynniki zainteresowane w przemyśle naftowym, rząd nasz niezawsze postępuje z pożądaną konsekwencyą i sprężystością.

Jest przedewszystkiem godnym zanotowania faktem, że produkcya naszej ropy maleje z miesiąca na miesiąc. Wynosiła w obszarze Borysławia i Tustanowic w październiku 1919 roku 5122 cystern, w listopadzie 4317, a w grudniu 4000 cystern po 10,000 kg. Zdaniem przemysłowców naftowych, zjawisko to jest skutkiem zaprzestania ruchu wiertniczego na terenach naftonośnych. Od sześciu lat nie znaleziono nowego pasma naftowego, a stare obszary wyczerpują się coraz więcej. Przyczyną sparaliżowania akcyi wiertniczej są podobno ceny ropy, zbyt nisko przez rząd ustanowione, a nie opędzające ani kosztów wiercenia szybów, ani połączonego z tem ryzyka. Wedle obliczeń, koszt założenia, wywiercenia i dwuletniej eksploatacyi szybu dochodzi obecnie do 30 milionów kor.

Zjawiskiem wszakże jeszcze godniejszem uwagi, niemal paradoksalnem, jest, że równocześnie z maleniem produkcyi ropy — rosną z dniem każdym jej zapasy. Niektóre mniejsze kopalnie — jak to podniósł jeden z członków konferencyi naftowej — zniewolone są do potoków wylewać cenny produkt z powodu przepełnienia zbiorników. Równocześnie zaś rafinerye ograniczają ruch wskutek braku surowca(!) i przepełnienia swych rezerwoarów produktami gotowemi. Jednym z najważniejszych powodów tego fatalnego zastoju jest nieregularny i wadliwy ruch cystern, który doprowadził do tego, że przy produkcyi miesięcznej 4—5 tysięcy cystern wywieziono koleją z Borysławia niespełna jeden tysiąc cystern.

Sytuacya — jak to stwierdza „Czasopismo naftowe" — jest wręcz rozpaczliwa. Łączna pojemność wszystkich zbiorników wynosi 65.000 cystern, a zmagazynowane w nich zapasy ropy dochodzą do 51 tysięcy cystern. Niebezpieczeństwo przepełnienia jest tem większe, że znaczna ilość otworów znajduje się na dowierceniu, co wzmaga prawdopodobieństwo nadprodukcyi.

Konjunktura naftowa na rynkach europejskich jest dla nas obecnie bardzo korzystna, ale równocześnie przybiera niebezpieczne rozmiary konkurencya nafty amerykańskiej, która, mimo wygórowanych cen i wysokich kosztów przewozowych, zaczyna opanowywać rynki czeskie i austryackie, uchodzące dotąd za wyłączną domenę naszej ekspanzyi naftowej. Jest rzeczą konieczną, ażeby rząd nasz sprawom tym większą poświęcił baczność. — Na razie wszakże nie zanosi się na to w sensie tym, który uchodzi za jedynie wskazany. Natomiast lubują się sfery rządowe w zmianach osobistości, kierujących władzami naftowemi. — W ciągu jednego roku dokonano czterech zmian, podyktowanych nie tak dalece względami rzeczowemi, jak płynących z pobudek politycznych. Jest to system, który tylko na szkodę wychodzi naszemu przemysłowi naftowemu.

W łączności z nim i jego możliwościami eksportowemi pozostaje przyszłość Gdańska, jako portu, który może się stać jednem z najważniejszych centrów światowego handlu naftą. — Dawniej był niem Hamburg. Dziś zanosi się na to, że rolę tę obejmie Gdańsk, nietylko jako naturalne ujście handlowe Polski, ale także jako podstawa rumuńskiego handlu naftą ze Skandynawią. Ponieważ obecnie niema mowy o wywozie na północ nafty rumuńskiej morzem via Constanza—Dardanele, przeto nosi się Rumunia z zamiarem ruch ten utrzymać przez Polskę i skierować go na Gdańsk. Później może ten ruch nabrać jeszcze większej intenzywności przez tańszy transport drogą wodną, łączącą przez Dniestr i Wisłę Morze Czarne z Bałtykiem.

KRONIKA.

Kraków, 17 marca.

IMIENINY NACZELNIKA PAŃSTWA. W piątek, d. 19 marca br. o godzinie 10 rano odbędzie się w Krakowie z okazyi imienin Naczelnika państwa msza św. polowa oraz defilada wojsk garnizonu krakowskiego na Błoniach krakowskich obok parku dra Jordana.

PIERWSZE ZEBRANIE OGÓLNEGO KOMITETU OBYWATELSKIEGO DARU NARODOWEGO DLA NACZELNIKA PAŃSTWA odbędzie się we czwartek, dnia 18 marca br. o godzinie 5 popołudniu w sali konferencyjnej magistratu krakowskiego na I p.

Z POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie naukowe wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek, 22 marca br. o godz. 5 popoł.

PODWYŻSZENIE PŁAC PRACOWNIKÓW ZAKŁADÓW MIEJSKICH. W poniedziałek odbyła się w magistracie konferencya członków prezydyum miasta, komisyi gazowo-elektrycznej, wodociągowej i przedstawicieli spółki tramwajowej, z reprezentantami związków zawodowych robotniczych w sprawie podwyższenia poborów służbowych pracowników gazowni, elektrowni, wodociągu i tramwaju. Ustalono znaczne podwyższenie płac zasadniczych oraz dotychczasowych dodatków drożyźnianych pracowników. Wydatek z tego tytułu obciąży każdy z tych zakładów o kilka milionów koron rocznie. Z tego powodu odbędzie się w najbliższych dniach posiedzenie komisyi gazowo-elektrycznej, na którem z konieczności wywołanej obecnymi stosunkami będą musiały być odpowiednio podwyższone ceny prądu elektrycznego i gazu. Analogiczna podwyżka obejmie również i miejski zakład tramwajowy tak, że rada miasta na najbliższem posiedzeniu będzie musiała się zastanowić nad nowem podwyższeniem cen biletów jazdy.

SPIS ZBOŻA. W myśl rozporządzeń ministerstwa aprowizacyi i ministerstwa rolnictwa z dnia 29 stycznia 1920 r. i z dnia 29 lutego 1920 r., magistrat wzywa wszystkich handlarzy, posiadających więcej niż 5 ctm. zboża (żyto, pszenica, jęczmień lub owies) lub jego przetworów, tudzież bobiku, fasoli, grochu, peluszki, gryki i prosa lub przetworów tych ziemiopłodów, aby w nieprzekraczalnym terminie do 20 bm. włącznie przedłożyli magistratowi (wydział III e I p. ofic. drzwi Nr. 20) deklaracyę własnoręcznie podpisaną, wykazującą ilość wszystkich wymienionych wyżej ziemiopłodów, będących w ich posiadaniu. Do powyższego zgłoszenia są obowiązane również osoby prywatne, których zapasy wymienionych gatunków zboża wynoszą ponad 80 kg., przetworów zbożowych ponad 60 kg., zaś bobiku itp. ponad 50 kg. na osobę. Za niezgłoszenie zapasów w powyższym terminie lub za podanie dat niezgodnych z prawdą, winni podlegną karze po myśli ustawy z 18 listopada 1919 r. o obrocie zbożem.

NA UPRAWĘ ODŁOGÓW. Na mocy ustawy sejmowej z dnia 18 lutego 1920 r., mającej na celu zagospodarowanie odłogów gruntowych na obszarze Rzeczypospolitej polskiej i ziem wschodnich, przyznany został nadzwyczajny kredyt w wysokości 1 miliarda marek. Minist. skarbu do dnia 12 marca 1920 r. na pokrycie pierwszych zapotrzebowań dało do dyspozycyi urzędowi, powołanemu do wykonania zadań we wspomnianej ustawie przewidzianych, t. zw. „Urzędowi zagospodarowania odłogów": 210 milionów mk., 50.000 dolarów i 53.000 koron szwedzkich. Razem więc około 235 milionów marek i to na przeciąg bardzo krótkiego czasu, a mianowicie do końca marca br. Natomiast od początku kwietnia do 1 czerwca 1920 r. zamierza ministerstwo skarbu wyasygnować łącznie z wypłaconemi już kwotami, dwie trzecie całego przyznanego przez Sejm kredytu, tj. około 700 milionów marek na potrzeby związane z robotami rolnemi w okresie wiosennym, reszta zaś w myśl wniosku ministeryum rolnictwa i dóbr państwowych przekazaną będzie na powyższe cele w okresie robót jesiennych.

O POTANIENIE MIĘSA I TŁUSZCZÓW. Jak wiadomo, po ostatniem podniesieniu ceny tłuszczów do 80 K za kilo i odpowiedniem wędlin, urząd walki z lichwą zwrócił się z apelem do rzeźników i masarzy, aby przynajmniej na święta powstrzymali — o ile to leży w ich możności — wzrost cen na mięso i tłuszcze, oraz zaopatrzyli w nie ludność Krakowa. Konferencya, odbyta w tej sprawie w sobotę w lokalu urzędu z delegatami rzeźników, nie dała wyniku, ponieważ delegaci oświadczyli, że konieczne jest tutaj porozumienie się z ogółem rzeźników i masarzy. Aby to porozumienie ułatwić, zwołał na wczoraj cech rzeźników walne zgromadzenie członków dla zastanowienia się nad tą sprawą. Na zebranie przybył także reprezentant urzędu walki z lichwą i przedstawiciele prasy.

Obrady zgromadzenia w tej sprawie ciągnęły się bardzo długo. Po zagajeniu przez starszego cechu, r. m. Białka, reprezentant urzędu walki z lichwą wezwał zgromadzonych do zastanowienia się nad sposobami i środkami zaopatrzenia ludności Krakowa w możliwie tanie wędliny i tłuszcze na święta, wskazując na momenty społeczne konieczności takiej akcyi. W odpowiedzi szereg członków cechu wykazywało, że ceny obecne uwarunkowane są cenami nierogacizny i bydła, że przyczyny drożyzny tkwią gdzieindziej — w nienasyconych apetytach producenta i handlarza-pośrednika. Nie poczyniono też u nas szeregu potrzebnych zarządzeń, któreby miały na celu zarówno ochronę hodowli bydła i trzody, jak interesy konsumenta, a które np. w Poznańskiem dają tak świetne wyniki. Zresztą są u nas i specyalne przyczyny — np. „uciekanie" bydła do droższej Warszawy i zagranicę przez przemytnictwo. W tym duchu przemawiali pp. Ogrodziński, Zasadzki, Balcer, Knobel, Saliternik, Łukasik i inni. P. Kwieciński wystąpił do kolegów z cechu z gorącym apelem, aby trwali na stanowiskach i zapewnił, że mimo wszystkie przeszkody, masarze i rzeźnicy stać będą na obywatelskiem stanowisku, wychodząc z założenia, że ich praca społeczeństwu jest potrzebna i że się mu należy. P. Wajda przypomniał właściwy cel zgromadzenia, a p. Prochowski zwrócił sprawę na realne tory, przedstawiając kilka konkretnych projektów zaopatrzenia Krakowa w mięso i tłuszcze, które dzisiaj ma rozważyć wydział cechu, poczem niezwłocznie rozpocznie się ich przeprowadzenie. Po zreasumowaniu dyskusyi i jej wyniku przez rm. Białka, zgromadzenie zakończyło obrady, powierzając dalszą akcyę w ręce wydziału.

TYFUS PLAMISTY W KRAKOWIE. Od kilku dni w różnych dzielnicach na peryferyi Krakowa, a więc zarówno na Kaźmierzu i Stradomiu, jak na Nowej i Czarnej Wsi — szerzy się tyfus plamisty, tak, że liczba zachorowań dziennie dochodzi do 15. Rozwlekli chorobę bezdomni, nocujący w zakładzie Brata Alberta, gdzie już kilku braciszków na tę chorobę zmarło. Procent wypadków śmiertelnych jest dość znaczny, bo dochodzi do 10 procent; umierają przeważnie ludzie w wieku ponad lat 40. Konieczna jest energiczna akcya ze strony miejskiego urzędu zdrowia.

Tymczasem wypadki zachorowań na tyfus traktowane są przez niektóre powołane czynniki, niestety, dość lekkomyślnie. Z miasta piszą nam w tej sprawie o faktach lekceważenia zdrowia publicznego. Według układu między magistratem a szpitalem św. Łazarza, chorzy dotknięci tyfusem plamistym, a zamieszkali w Krakowie, mają być pomieszczeni w miej. domu izolacyjnym na Prądniku. Szpital po zgłoszeniu się chorego tyfusowego, zawiadamia o tem natychmiast magistrat, który chorego ma przewieźć na Prądnik. Wskutek wadliwej organizacyi onegdaj jeden chory czekał na przewiezienie 24 godzin, przedwczoraj dwóch czekało 9 godzin, a wczoraj już pięciu, mimo użycia wszelkich środków interwencyi. Ponieważ równocześnie przez poczekalnię przesuwa się setki osób, nic łatwiejszego, jak roznieść tę straszną chorobę po szpitalu i po mieście.

POSADY DYREKTORÓW SZKÓŁ. Ministerstwo wyznań i oświecenia ogłasza konkurs na 2 posady dyrektorów szkół rzemieślniczych w większych miastach Kongresówki. O stanowiska te mogą się ubiegać osoby z wykształceniem technicznem, przynajmniej średniem, z praktyką fabryczną i pedagogiczną. Kandydaci winni nadesłać przed 1 maja br. do sekcyi szkolnictwa zawodowego (Bagatela 12) podanie, życiorys, odpisy wierzytelne dyplomów i świadectw wraz z wymienieniem osób (w Warszawie), na opinię, których mogą się powołać.

DELEGACYA EGZEKUTORÓW PODATKOWYCH MAŁOPOLSKI jawiła się w dniach 9 i 10 bm. u ministra skarbu, któremu wręczyła piąty z rzędu memoryał i przedstawiła ustnie postulaty, dotyczące uregulowania stosunku służbowego, o co już przeszło rok u rządu bez skutku kołacze. Minister przyrzekł słusznym żądaniom zadość uczynić.

RUCH KOLEJOWY W AUSTRYI WSTRZYMANY. (Tel.) Urzędowo donoszą, że ze względu na brak węgla będzie z dniem 17 bm. wstrzymany wszelki ruch osobowy i pakunkowy na kolejach austryackich aż do odwołania.

DAR NA T. S. L. Z okazyi poświęcenia Banku kupiectwa polskiego filii w Krakowie złożył p. Maksymilian Nowak, prezes „Broadway Finanse Corp." w Buffalo na cele T. S. L. kwotę 5 dolarów, tj. 770 marek za pośrednictwem tegoż Banku.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dziś i jutro po raz 6 i 7 wstrząsający dramat Żeromskiego „Ponad śnieg", który u nas w pp. Wysockiej, Pancewicz, Ziembińskim, Szymborskim i i. świetnych znalazł wykonawców. Rolę Heleny po chorej p. Białkowskiej objęła p. Hryniewiczówna.

Przedstawienie czwartkowe, jako uroczyste w przeddzień imienin Naczelnika państwa, poprzedzone będzie przemówieniem i odegraniem hymnu narodowego.

Ponieważ na 1-szem przedstawieniu dla młodzieży szkolnej „Lilli Wenedy" z powodu nadmiaru zgłoszeń, nie było można uwzględnić wszystkich szkół, arcydzieło Słowackiego dane będzie powtórnie o godz. 3 popołudniu w piątek, dnia 19 bm. Dyrekcye i instytucye, które pragną skorzystać z tego ostatniego w tym ... przedstawienia, zechcą się zgłosić do kasy przez dziś i jutro.

Z TOWARZYSTWA PRAWNICZEGO. Dnia 19 bm. o godz. 6 wieczór odbędzie się w sali konferencyjnej magistratu, (II piętro) odczyt rektora dr S. Estreichera pt. „Ustrój Izby wyższej". — Goście mile widziani.

RAUT SYNDYKATU DZIENNIKARZY. Jak nam komunikują, został raut syndykatu dziennikarzy z powodów, niezależnych od komitetu, odłożony na termin późniejszy.

ZAWODY ATLETYCZNO-BOKSERSKIE DLA ŻOŁNIERZY odbędą się we środę, dnia 17 bm. o godz. 6'30 wieczór staraniem amerykańskiej misyi tutejszego Y. M. C. A. Jako szczególne punkty wymienić należy boksing w beczkach, oraz zapasy atletyczne; wykonanym będzie również szereg zdjęć fotograficznych.

SPIS JEŃCÓW ROSYJSKICH. Dyrekcya policyi ogłasza: Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 13 lutego 1920 rozporządziło, że pobyt byłych jeńców rosyjskich narodowości niepolskiej na obszarze Małopolski zawisłym jest od zezwolenia władzy krajowej. Wzywa się zatem wszystkich byłych jeńców narodowości niepolskiej, przebywających w Krakowie, by bezzwłocznie wraz z posiadanymi dokumentami zgłosili się do tutejszej dyrekcyi policyi w godzinach urzędowych od 8—3 popołudniu, biuro Nr. 25 na I piętrze. Osoby uchylające się od powyższego obowiązku, pociągnięte zostaną do surowej odpowiedzialności.

ZAGINIONY CHŁOPIEC. 9-letni chłopczyk, Antoś Fuchs, jeszcze w dniu 15 bm. wyszedł z mieszkania rodziców na ul. Smoleńskiej i dotąd nie wrócił. Ubrany był w granatowy płaszczyk i maciejówkę.

ZNALEZIONY TRUP. Wczoraj rano zawiadomiono policyę, że koło dawnego bastyonu 5 na ul. Aryańskiej robotnicy zakładu czyszczenia miasta, zajęci przy czyszczeniu kanału, znaleźli zwłoki mężczyzny lat około 25, w bieliźnie i trzewikach wojskowych, szczupłego, źle odżywionego, z niewielkim rudym wąsem. Zwłoki były już w stanie silnego rozkładu; papierów przy nich nie znaleziono. Wezwany lekarz miejski nie mógł stwierdzić przyczyny śmierci, zwłoki odfotografowano i odstawiono do zakładu medycyny sądowej.

RABUNEK. Wczorajszej nocy w Krowodrzy na 27-letniego Piotra Siwka napadnięto i zrabowano mu portfel z 2500 K. Siwek jako jednego ze sprawców napadu wskazał niejakiego Wł. Szczurka; innych jeszcze uczestników napadu nie rozpoznał. Jeżeli Szczurek istotnie dokonał tego rabunkowego napadu, to może on stać się kandydatem przed sąd doraźny.

OSZUST. Aresztowano wczoraj niejakiego Karola Nowaka, jeszcze jednego z pośród oszustów, sprzedających tombakowe pierścionki za złoto.

WYPRAWA W WORKU. Wczorajszej nocy posterunkowy policyi Kramarz, patrolując w nocy na Dąbiu-Piaskach, spostrzegł jakiegoś mężczyznę z workiem na plecach. Na wezwanie do zatrzymania się, mężczyzna ów rzucił się do ucieczki i znikł w ciemnościach nocy, porzucając na ziemi niesiony worek. W worku znajdował się koc, ręczniki, różna bielizna, flaszki itd. — słowem cała wyprawa kobieca, nawet obfita, jak na te czasy. Rzeczy te są do obejrzenia i ewentualnie odebrania w urzędzie policyjnym „pod telegrafem".

KULT NOŻA. W ostatnich czasach zaczyna wracać pochopność ku posługiwaniu się nożem, który staje się argumentem równie popularnym jak przekonywującym. Wczoraj pogotowie miało sposobność udzielenia pomocy dwom ofiarom nożowych rozpraw. Jednego, 25-letniego murarza Bolesława Hajdara poprosił w biały dzień, bo o godz. 5 po południu, jakiś przechodzień o ogień do papierosa. Gdy Hajdar odmówił, tamten pchnął go nożem w klatkę piersiową. W drugim wypadku 16-letni wyrostek, stojący w ogonku przed tanią kuchnią na ul. św. Krzyża, gdy mu 25-letni robotnik Fr. Reguła zwrócił uwagę z powodu niesfornego zachowania się, wyjął scyzoryk i zranił go w ramię.

Z KRONIKI KRADZIEŻY KIESZONKOWYCH. Na rynku aresztowano 13-letniego Bernarda Glasmana, który pani W. K. wyciągnął z kieszeni portmonetkę z kilkuset koronami.

Józefowi Galejowi, przechodzącemu ul. św. Krzyża nieznany sprawca wyciągnął z kieszeni portfel z 1400 koronami.

Z kraju i ze świata.

NOWY POSEŁ FRANCUSKI. Tel. z Warszawy. „Kuryer Warszawski" podaje, że francuski minister upełnomocniony i poseł nadzwyczajny Pralon opuścił swe stanowisko i wyjechał z Warszawy. Następca Pralona Panafieu, który onegdaj przybył do Warszawy, objął już urzędowanie. Poseł Pralon przed wyjazdem z Warszawy złożył wizytę pożegnalną Naczelnikowi państwa.

NUNCYUSZ APOSTOLSKI Msr. Ratti wyjechał do Rygi.

NA FLOTĘ POLSKĄ I PLEBISCYT. Tel. z Warszawy: Zebrani w dniu 11 marca na uroczystem posiedzeniu sejmiku powiatowego w Turku uchwalili złożyć 100.000 mk. na flotę polską i 150.000 mk. na plebiscyt.

Rada powiatowa limanowska przeznaczyła 5000 K na cele plebiscytowe.

WARSZAWIE GROŻĄ ZNÓW CIEMNOŚCI skutkiem wyczerpania się zapasów węgla karwińskiego, jakie miała jeszcze gazownia. Celem doraźnego zaradzenia niepożądanej sytuacyi, skierowano na razie do Warszawy transporty węgla, przeznaczonego dla gazowni łódzkiej.

ZAMACHY NA MOST KIERBEDZIA. Z Warszawy telefonują nam: W ciągu ostatnich trzech dni dwukrotnie czyniono zamach na most Kierbedzia na Wiśle. Pierwszy raz w ubiegłą niedzielę o godz. 11 rano podpalono podłogę, drugim razem w poniedziałek również w tejsamej godzinie podpalono deski w środkowem przęśle. W obu wypadkach ogień ugaszono bez wstrzymywania ruchu na moście. Władze wdrożyły energiczne śledztwo w tej sprawie, a zarazem zarządziły środki bezpieczeństwa.

KSIĄDZ BISKUP BANDURSKI zaproszony został przez D. O. J. w Lublinie na uroczysty obchód imienin Naczelnika państwa.

PRZED IMIENINAMI NACZELNIKA. Tel. ze Lwowa. W dniu obchodu imienin Naczelnika państwa odbędą się rano nabożeństwa dla wojska, poczem w koszarach odbędą się odpowiednie pogadanki. Popołudniu będą urządzone dla żołnierzy wieczorki przez referentów oświatowych.

ZAPIS DLA SKAUTÓW. Ze Lwowa donoszą: Zmarły w lutym 1914 r. w Monachium śp. Alfred Burzyński, zapisał w testamencie 2 piękne kamienice przy ul. Słowackiego i Ormiańskiej we Lwowie, na cele polskich skautowych kolonii wakacyjnych. Realności w myśl testamentu mają być sprzedane za kwotę przynajmniej miliona koron (dzisiaj przedstawiają one wartość 5 milionów koron), długi zapłacone, a za resztę ma być wykupionych kilka obszarów 5-morgowych na wieczystą własność polskich kolonij skautowych. — Sprzedażą i realizacyą testamentu zajmuje się Sokół-Macierz we Lwowie.

TELEPATYA NA USŁUGACH POLICYI. Tel. nam ze Lwowa, że robiono tam niedawno próby, ażeby badać telepatycznie fakty policyjne. Próby dokonywał niejaki Rolf Nelson Citrig z Rumunii przy udziale policyi lwowskiej i dziennikarzy. Próba powiodła się. W jednym z wypadków kradzieży Citrig, wprowadzony w stan telepatyczny, poprowadził policyę na miejsce, gdzie ukrywali się złodzieje.

NIE UMARŁ. Tel. ze Lwowa: Doniesienie dzienników o śmierci komisarza policyi p. Kwiatkowskiego okazało się fałszywe.

ROZSTRZELANIE SIERŻANTA. (Tel.) Dzienniki poznańskie donoszą, że z wyroku poznańskiego sądu wojennego rozstrzelano za sprzeniewierzenie 5.000 mk. sierżanta sztabowego Bicka.

POD KOŁAMI POCIĄGU. Tel. nam z Przemyśla, że 40-letni czeladnik kominiarski Stanisław Żuk, który wsiadł na stacyi w Mościskach, wskutek natłoku spadł w czasie jazdy z platformy i poniósł śmierć na miejscu.

TARNÓW, 13 marca. (Wiec pracowników państwowych. — Votum nieufności dla posła Witosa). W wy-

pełnionej po brzegi sali ratuszowej odbył się wczoraj pod przewodnictwem p. Manaczyńskiego wiec pracowników państwowych naszego miasta. Na sali zjawili się bardzo licznie kolejarze. Sprawę obecnych stosunków aprowizacyjnych sfer urzędniczych z uwzględnieniem wewnętrznej polityki państwowej referował prof. Ciołkosz. Mowca wykazawszy problematyczność podwyżek pensyj urzędniczych, przedstawił skutki fatalnej dla urzędników relacyi marki do korony, niedołężną wypłatę ostatnich dodatków do płac, przyznanie śmiesznie małych deputatów, które nieregularnie dochodzą, oraz krótkowzroczność polityki rządu w sprawie aprowizacyi miast, przyczem zaprotestował przeciw ustawie, wprowadzającej karę śmierci na urzędników za łapownictwo. W myśl swoich wywodów mowca postawił rezolucye w kierunku wyrównania marki do korony na 1·85, zwiększenia i regularnego przysyłania deputatów dla urzędników i ich rodzin, kary śmierci na paskarzy i konfiskaty ich majątków, bezwzględnego sekwestru ziemiopłodów rolnych, oraz cen maksymalnych na wszystkie artykuły żywności.

Po dyskusyi, w której zabierali głos pp. prof. Wojciechowski, Nabywaniec, Kargol i Styliński, uchwalono wszystkie rezolucye prof. Ciołkosza, wniosek p. Kargola w sprawie zastosowania ustawy o sekwestrze mieszkań do Tarnowa i rezolucyę p. Stylińskiego w sprawie rozciągnięcia deputatów na emerytów i ich rodziny.

Druga połowa zebrania poświęconą została sprawom politycznym a przedewszystkiem posłowi Witosowi. Referował tę sprawę prof. Ciołkosz, który zastrzegłszy się, że miasto nie występuje przeciw ludowi, wystąpił gwałtownie przeciw demagogicznym przywódcom ludowym, a szczególnie przeciw posłowi Witosowi. Mowca w dosadnych słowach przedstawił praktyki p. Witosa i zaprotestował z oburzeniem przeciw jego pogróżkom, wypowiedzianym w Tarnowie i Szynwałdzie, że na miasto nasze sprowadzi rewolucyę.

Burmistrz dr Tertil w świetnem przemówieniu napiętnował obłudną politykę Witosa, który nigdy nie pragnął zgody między wsią a miastem, lecz owszem ją pogłębiał, i imieniem miasta i magistratu przyłączył się do zgłoszonych przeciw posłowi Witosowi rezolucyj. Minister Pruchnik zwracał uwagę na potrzebę wybierania odpowiednich posłów, którzyby umieli bronić praw urzędniczych, oraz wykazywał obłudę posłów narodowo-demokratycznych na terenie Sejmu.

Po dyskusyi uchwalono rezolucye prof. Ciołkosza, a więc votum nieufności posłowi Witosowi oraz energiczny protest przeciw samowolnemu przenoszeniu i mianowaniu urzędników przez p. Witosa oraz jego enuncyacyom w sprawie zamierzonego wywołania przezeń rewolucyi w Tarnowie. Nadto uchwalono rezolucyę p. Flisowskiego pod adresem władz, aby do aktów dyscyplinarnych urzędniczych nie dozwalały wglądu posłom i osobom postronnym oraz protest przeciw zamiarowi zabrania deputatów urzędniczych z Tarnowa przez zarząd kooperatywy konsumów urzędniczych w Krakowie. W końcu uchwalono jednomyślnie votum zaufania dla posłów ziemi tarnowskiej: dr Bobrowskiemu i ks. dr Lubelskiemu, którzy dla naszego miasta z pożytkiem pracują.

Nastrój wiecu był bardzo poważny. Temperamenty zebranych, pomimo dotkliwej niedoli aprowizacyjnej, nie wybuchały, a jedynie sprzeciwy i to natury politycznej były wymierzone przeciw obrońcom idei narodowo-demokratycznej, którzy na sali nielicznie byli reprezentowani.

AKADEMIA POLSKA W WERSALU. (Tel.) W Wersalu staraniem Towarzystwa przyjaciół Polski oraz Związku stowarzyszeń francuskich odbyła się pod przewodnictwem jenerała Leona i p. Tatina uroczysta akademia, po której nastąpił koncert i wyświetlanie obrazów, przedstawiających większe miasta polskie. Akademia, w której wzięli udział liczni deputowani, upłynęła w nastroju bardzo serdecznym.

— TOWIAŃSKI ANDRZEJ: Wybór pism i nauk. Opracował Stanisław Pigoń (Nr. 8 Biblioteki Narodowej, Kraków 1920, nakład krak. Spółki wydawniczej).

MIANOWANIA. Naczelnik państwa zamianował doktora inżynieryi Leona S t a n i e w i c z a zwyczajnym profesorem elektrotechniki technicznej w politechnice warszawskiej.

Ministerstwo oświecenia publicznego zatwierdziło uchwałę grona profesorów wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w zakresie botaniki, udzielającą dr Józefowi T r z e b i ń s k i e m u veniam docendi na Uniwersytecie Jagiellońskim w zakresie botaniki.

POWOŁANIA. (Tel.) Dr Jan O k o, dyrektor gimnazyum we Lwowie, powołany został do uniwersytetu w Wilnie w charakterze zastępcy profesora języka łacińskiego. P. Józef Ł u k a s z e w i c z, powołany został do uniwersytetu w Wilnie w charakterze zastępcy profesora geologii.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
Środa, 17 bm.: „Ponad śnieg" Żeromskiego.
Czwartek, 18 bm.: „Ponad śnieg" Żeromskiego.
Piątek, 19 bm.: „Lilla Weneda" Słowackiego.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Środa, 17 bm.: „Po raz pierwszy „Odrodzenie", komedya w 3 aktach Fr. Schoentana i Koppel-Ellfelda.
Czwartek, 18 bm.: „Opowieści Hoffmana".
Piątek, 19 bm.: „Krzyżacy".

REPERTUAR „BAGATELI".
Środa, 17 bm.: Nina Dolli.
Czwartek, 18 bm.: „Gra serc".
Piątek, 19 bm.: „Brat marnotrawny".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".
Środa, 17 bm.: „Manewry jesienne".
Czwartek, 18 bm.: „Manewry jesienne".
Piątek, 19 bm.: „Targ na dziewczęta".

Koncert kompozytorski Karola Szymanowskiego.

Bardzo rzadko przeżyć można takie chwile głębokich wrażeń, jakie mieliśmy na koncercie kompozytorskim Karola Szymanowskiego. Koncert odbył się w sali »Sokoła« staraniem Biura p. E. Bujańskiego. Sam kompozytor zasiadł do fortepianu, współdziałali zaś: entuzyastycznie u nas przyjęty skrzypek, p. Paweł Kochański i siostra kompozytora, znakomita śpiewaczka p. Stanisława Korwin-Szymanowska. Kompozytor znalazł się we wyjątkowo szczęśliwem położeniu, mając jako wykonawców najwybitniejszych dzisiejszych artystów: wszak przed wojną grał u nas niezapomniany Artur Rubinstein i szerzył kult fortepianowych kompozycyj Szymanowskiego; kto dzisiaj po nim porwałby się na wykonanie II sonaty A-dur? A chyba także nikt nie zagrałby ostatnio wydanej sonaty trzeciej op. 36. W skrzypku Pawle Kochańskim znalazł Szymanowski kongenialnego wykonawcę. Ze zdumieniem dowiedzieliśmy się, że po sonacie skrzypcowej D-moll i po przepysznym »Romansie« op. 23, przybyło mnóstwo kompozycyj skrzypcowych, parafrazy skrzypcowe Paganini'ego, utradiione w partyi skrzypcowej, opatrzone bajeczną partyą fortepianową, dalej cykl miniatur »rodzajowych« pod tytułem »M i t y«, wkońcu nokturn i tarantela. Jedna zewnętrzna rzecz uderza w ostatnich kompozycyach skrzypcowych: akcentowanie pierwiastka w i r t u o z o w s k i e g o; jest to u Szymanowskiego zwrot niemal paradoksalny; ale u niego jest to zaledwo eksperyment, w którym rozwinąć może swoje fenomenalne w i r t u o z o s t w o t e c h n i k i k o m p o z y t o r s k i e j. Co dla innego kompozytora byłoby rzeczą mozolnego wysiłku, staje się u Szymanowskiego niełedwo błahą igraszką. Lecz nie to stanowi istotną cechę jego ostatnich kompozycyj i nie w tych utworach »wirtuozowskich« tkwi wartość i zwrot ku nowym formom stylu. Właściwą cechą tych kompozycyj jest ich podłoże poetyckie i t o n p o e t y c k i. Typowe pod tym względem są miniatury, ujęte w cykl pod tytułem: »Mity«. Są to obrazy muzyczne o motywach antycznych, jak »Zdrój Aretuzy«, »Narcyz«, lub »Pan i Dryjady«.

Muzyka ma taką siłę plastyki i obrazowość, że słuchacz, idąc za pobudką tytułu, widzi w wyobraźni pejzaż i scenę, mieniącą się od bogactwa barw, ruchu i życia. Są to jakby Boecklinowskie obrazy, wyrażone środkami kompozytorskiej techniki Debussy'ego. Dawniejszy Szymanowski, pozostający pod wpływem Brahmsa i Regera, ukazuje tu nowe oblicze, nowy styl, niewątpliwie zależny od muzyki młodo francuskiej. Taki sam kierunek reprezentują świeżo wydane »M a s k i« op. 34 na fortepian, złożone również z legendarnych obrazków, jak: Szeherezada (z Tysiąca i jednej nocy), Serenada Don Juana, Tantris der Narr) Czy poza p. Kochańskim potrafi i zechce kto, te skrzypcowe miniatury zagrać? Tu trzeba nie tylko skończonej techniki, lecz i odczucia i bajecznej muzykalności. Na chlubę naszej publiczności powiedzieć trzeba, że oceniła należycie piękno i nowy ton tych rzeczy. Oklaskiwano je entuzyastycznie i wymuszono ich powtórzenie.

Wogóle publiczności nie było wiele; brakło na szczęście tych natrętnych »bywalców«, leżących na wielkie i uznane firmy; za to przyszła wytworna garstka muzykalnych znawców, co niezmiernie dodatnio wpłynęło na duchową atmosferę sali koncertowej.

Niemniej entuzyastycznie przyjmowano pieśni: wykonanie ich w interpretacyi p. Szymanowskiej było samo dla siebie arcydziełem; niema chyba drugiej śpiewaczki, któraby jej dorównała taką muzykalnością, wrażliwością czułego słuchu, smakiem i kulturą interpretacyi. Okazało się już na poprzednim własnym jej koncercie, urządzonym na kilka dni przedtem w sali »Sokoła«, a poświęconym pieśniom i aryom francuskim. Na koncercie kompozytorskim swego brata śpiewała p. Szymanowska rzeczy dawniejsze, jak: »Zulejka« i »Dzieciątko Jezus«, a nadto cykl pieśni u nas nigdy nie wykonywanych (na przykład »Barwne pieśni«) i pieśni z rękopisu, rzeczy tak subtelne, tak świeże i nowe w wyrazie i stylu, że słuchało się ich, jak objawienia nowej sztuki. Bo istotnie Szymanowski jest zwiastunem nowego stylu, jest zjawiskiem przełomowem w muzyce współczesnej. Czuł to chyba każdy, kto był obecny na koncercie i poddał się urokowi tego przemożnego zjawiska.

Dr Józef Reiss.

O zażegnanie strajku jeneralnego;

MILITARYZACYA ELEKTROWNI COFNIĘTA.

Warszawa, 17 marca (Tel. wł.) W ciągu wczorajszego dnia zarówno sfery robotniczo-socyalistyczne jak i rządowe czyniły przygotowania do dnia dzisiejszego. W związku z proklamowanym strajkiem jeneralnym odbywały się bez przerwy **narady między przedstawicielami robotników i rządem.** Na konferencyi z posłami socyalistycznymi przedstawił prezydent gabinetu warunki, w formie pewnego rodzaju ultimatum, mianowicie, że cofnięcie militaryzacyi elektrowni nastąpi w chwili wniesienia na Sejm projektu ustawy o przymusowym sądzie rozjemczym w zakładach użyteczności publicznej, nadto stronnictwa robotnicze mają dać oświadczenie, że przez czas dyskusyi nad tym **projektem nie będzie strajku.** Konferencye między posłami socyalistycznymi a rządem trwały do godz. 6 wieczorem i zakończyły się **uzyskaniem porozumienia:** posłowie socyalistyczni zgodzili się na warunki rządu z tem zastrzeżeniem, iż zobowiązują się wytężyć wszelkie wysiłki celem niedopuszczenia do strajku, natomiast nie uważają za możliwe zobowiązanie, **że takiego strajku nie będzie.** Do ostatecznego porozumienia doszło na podstawie formuły **kompromisowej,** zbliżonej do formuły, jaką posłowie socyalistyczni zaproponowali w czasie konferencyj niedzielnych. Wobec uzyskanego porozumienia **militaryzacya elektrowni została bezzwłocznie cofnięta.** Władze polskie partyi socyalistycznej wydały odezwy w celu zaniechania strajku.

Z Sejmu.

Warszawa, 16 marca. (PAT). Pierwszym punktem dzisiejszego 130 posiedzenia Sejmu było sprawozdanie **komisyi prawniczej** w sprawie niektórych zmian przepisów karnych w byłym zaborze austryackim.

Sprawozdawca, poseł Ć w i k o w s k i, mówi, że proponowana ustawa podwyższa przedewszystkiem granice wartości przedmiotów, o ile ta wartość wpływa na kwalifikacye czynu karygodnego, czy to jako przekroczenia, czy to jako występku, czy jako zbrodni. Podwyżka ta wynosi **pięciokrotną wartość.** Zmiana ta jest potrzebną ze względu na spadek naszej waluty. Podobnie ulegają pięciokrotnej podwyżce **kary za gry hazardowe.** Dalej nowa ustawa przyznaje sędziom swobodę w ocenianiu, na jaką karę aresztu należy zamienić **grzywnę** w razie jej nieściągalności. Ustawa wprowadza ponadto nowe zarządzenia, a mianowicie warunkowe zwolnienie z więzienia, o ile więzień odbył już pewną znaczną część kary. Decyzye co do tego przyznaje ustawa ministrowi sprawiedliwości.

Bez dyskusyi uchwalono proponowaną ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do sprawozdania **komisyi rolnej** o projekcie rządowym ustawy o **wydzierżawianiu niezagospodarowanych użytków rolnych.** W roku ubiegłym Sejm wydał w tej sprawie dwie ustawy: z dnia 8 marca i z dnia 28 lipca. Obecnie minister rolnictwa wniósł do Sejmu dnia 22 lutego projekt ustawy w sprawie wydzierżawiania odłogów. Projekt ten komisya wzięła za podstawę obrad.

Minister roln., B a r d e l, wyjaśnia, że sam postanowił przyjść przez Sejm **z korekturą tej** ustawy. Polegała ona przedewszystkiem na tem, aby zachęcić ludzi do brania dzierżawy przez przedłużenie okresów dzierżawy z jednego roku na cztery lata. Druga zmiana polegała na tem, że wobec ogromnej różnicy między czynszem pobieranym w różnych dzielnicach Polski, rząd zaproponował, aby ekwiwalent płacić w pieniądzach w ilości równej wartości zboża, otrzymywanego z gruntu i podał nawet odpowiednią tabelkę. Według tego zapłata w pierwszym roku równać się miała 20 do 30 kilogramów żyta i t. d. Dalej w ustawie z dnia 8 marca była mowa tylko o przymusowych zarządzeniach od wypadku do wypadku, zaś nic o ludziach, którzy niczem nie byli związani z prawidłowem spełnieniem swego obowiązku. Obecnie, gdy niedawno Sejm uchwalił miliard na zagospodarowanie odłogów, wskutek czego okazała się potrzeba utworzenia urzędu zagospodarowania odłogów, temu samemu urzędowi można było powierzyć czynność wyszukiwania i odpowiedniego zużytkowania odłogów. Ostatnia korektura polegała na tem, że wprowadzono do ustawy rygor, którego przedtem nie było i przewidziano karę do sześciu miesięcy, oraz karę grzywny do 100.000 marek, wydawaną w drodze administracyjnej, jeżeli ktoś przeciwdziała wypuszczeniu w dzierżawę gruntów, leżących odłogiem. Komisya rolnicza nie zadowoliła się temi zmianami i poczyniła szereg własnych dodatków, co do których mowca ma znaczne wątpliwości ze względu na cel ustawy, którym jest wzmożenie produkcyi rolnej. Minister Bardel **krytykuje w dalszym ciągu swego przemówienia wnioski komisyi** i prosi o uchwalenie wniosku rządowego.

Pos. D ą b s k i przestrzega, że za kilka miesięcy możemy znaleźć się w takiem położeniu, że z Ameryki nie dostaniemy ani jednego worka mąki i ani jednego dolara. W Ameryce mogą się powołać na to, że u nas 8 milionów morgów leży odłogiem. Mowca popiera wywody ministra rolnictwa, przyczem zaznacza, że osadnikom amerykańskim można wydzierżawić ziemie na wschodzie, natomiast tam, gdzie ludność jest gęsta, należy **ziemie wydzierżawić miejscowym pracownikom rolnym.**

Pos. S m o ł a zwraca uwagę, że przeciwnicy ustawy rządowej wprowadzili do całej sprawy **czynnik polityczny** i zaznacza, że argument, jakoby **służba folwarczna** nie miała środków, aby przystąpić do dzierżawy, jest bezpodstawny, gdyż ustawa wyraźnie mówi o pomocy rządowej dla dzierżawców.

W dyskusyi szczegółowej zabrał głos do artykułu I ustawy pos. W i t o s, który uważa za niesłuszne przekonanie, jakoby ostrze ustawy zwracało się przeciw większej własności, natomiast politycznych tendencyj dopatruje się mowca we wniosku posła Sokołowskiego. — Oświadcza się z tego powodu przeciw poprawce jego i imieniem swego klubu oświadcza, że będzie głosował za projektem rządowym ustawy.

Pos. G ó r n y apeluje do ministra rolnictwa, aby inspektorzy rolni inaczej spełniali swe obowiązki niż dotychczas. Zdaniem jego **większa własność agituje wśród robotników rolnych, że winę głodu ponoszą chłopi.**

Po przemówieniu posła Bresińskiego marszałek odłożył dalszą dyskusyę, poczem odczytał szereg wniosków, które zostały odesłane do odpowiednich komisyj.

Następne posiedzenie w czwartek.

FERYE WIELKANOCNE SEJMU.

Warszawa, 17 marca (Tel. wł.) Sejm będzie obradował do dnia 24 bm., poczem rozpocznie ferye wielkanocne, które będą trwały do dnia 13 kwietnia.

Koalicya a Ukraina.

Lwów, 17 marca (Tel. wł.) »Wpered« ogłasza pismo jen. Tabonier, komisarza francuskiego przy rządzie republiki ukraińskiej za czasów Winniczenki, oraz analogiczne pismo przedstawiciela Wielkiej Brytanii, oba datowane z 3-go stycznia r. 1918, w których obaj przedstawiciele donoszą o **akredytowaniu swojem przy rządzie niezawisłej Ukrainy.** Pisma były wysłane do swoich rządów na ręce głowy kancelaryi Winniczenki.

Okazuje się z tego, że koalicya już w owym czasie nosiła się z myślą uznania niezawisłej Ukrainy.

Lenin o sytuacyi.

Helsingfors, 14 marca. (Tel. wł.). Jak tu donoszą, Lenin wyraził się w wywiadzie z korespondentem »New York Herald«: Nie widzę żadnej trudności w nawiązaniu stosunków z krajem socyalistycznym, jak nasz. Przyjmujemy kapitalistyczne maszyny i inne przetwory; dlaczegoby państwa kapitalistyczne nie miały przyjąć socyalistycznej pszenicy. Jeżeli Europa zostanie ekonomicznie powalona, to również Ameryka znajdzie się w krytycznem położeniu, bo nie potrafi żyć z nagromadzonego złota. Rosya posiada skarby, po które prędzej czy później trzeba się zwrócić, bez względu na to, czy będzie bolszewicką, czy nie.

Grecy nie wejdą do Konstantynopola

Wiedeń, 17 marca (PAT). Donoszą z Rzymu: »Idea Nazionale« donosi z Londynu, że propozycya Venizelosa dostarczenia wojsk greckich w wielkiej sile do walki przeciwko Turkom została nieprzyjęta przez Radę najwyższą. Rada najwyższa zadecydowała następnie, że przy zamierzonem wzmocnieniu załogi w Konstantynopolu **nie mogą być użyte wojska greckie.**

O wydanie Horthyego.

Belgrad, 17 marca (PAT). Południowo-słowiańskie biuro prasowe: Na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego wystosowano interpelacyę do prezydenta ministrów Proticа i do zastępcy ministra spraw zagranicznych Spalajkowicza, która wzywa rząd, aby domagał się od międzynarodowej komisyi dla winowajców wojennych, wydania byłego austro-węgierskiego **admirała Horthyego z powodu zbrodni**, dokonanych na jugosłowiańskich marynarzach w zatoce Kotorskiej.

ZWYCIĘSTWO NIEMCÓW W DRUGIEJ SFERZE SZLEZWIGU.

Berlin, 16 marca (PAT). Wyniki głosowania w drugiej strefie plebiscytowej w Szlezwigu przedstawiają się jako zupełne **zwycięstwo niemieckie.** W Flensburgu oddano 27.000 głosów niemieckich, a 8.000 głosów duńskich. Według doniesień ze wszystkich innych stron drugiej strefy plebiscytowej, liczba głosów niemieckich przewyższa sześciokrotnie liczbę głosów duńskich.

NOWY GABINET WŁOSKI.

Rzym, 17 marca (PAT). Król zamianował ministrami Schanzera (finanse), Luzzatiego (skarb), Bonomiego (wojna), Torre (oświata), Navę (roboty publiczne). Ministerstwo kolei obejmuje tymczasowo Nava, zaś ministerstwo kolonij Nitti. Ministrem rolnictwa został Falcioni, ministrem poczt i telegrafów Alessio, ministrem dla obszarów uwolnionych Raimieri. Nowi ministrowie złożyli już przysięgę w ręce króla.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

z dnia 16 marca 1920.

Akcye Tow. handl. i przem.:

		ofiar.	żąd.
Bank Przemysłowy		580·—	620·—
Polskie Tow. handlowe		465·—	515·—
	Transakcya	465·—	500·—
Handl. Spółka akc. „Impex"		285·—	315·—
Zieleniewski		1375·—	1425·—
„Górka" fabryka cementu		1375·—	1425·—
	Transakcya		1400·—
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza		2100·—	2150·—
„Tepege" Tow. dla przeds. górn.		3600·—	3750·—
	Transakcya	3600·—	3725·—
Waluty i dewizy:			
Marki niemieckie a 100		270·—	280·—
Marki niemieckie a 1000		292·—	302·—
	Transakcya	294·—	300·—
Ruble carskie po 100 rb.		275·—	285·—
	Transakcya		281·—
Ruble carskie po 500 rb.		280·—	290·—
	Transakcya	286·—	285·—
Dolary amerykańskie		220·—	230·—
	Transakcya		225·—
Lei rumuńskie		330·—	340·—
	Transakcya		335·—
Praga		260·—	270·—
	Transakcya		265·—

KURSA GIEŁDY LWOWSKIEJ z 16 marca: Ruble carskie po 100 płacą 260 (żądają 280), po 500 płacą 265 (285), drobne 240 (260), ruble dumskie po 1000 rb. 70 (80), marki niemieckie 280 (300), lei 320 (330), dewiza Londyn 750 (850), Paryż 1650 (1850), Zurych 3700 (3900). Praga 265 (285).

KURSA AUSTRYACKIEJ CENTRALI DEWIZ z 15 marca. Amsterdam 7950, Berlin 308, Zurych 3750, Chrystyania 3990, Kopenhaga 3625, Sztokholm 4475, marki niemieckie 307, lei 335, lewy 310, franki francuskie 725, franki szwajcarskie 1640, banknoty włoskie 1150, noty angielskie 825, dolary 210, ruble carskie 230.

Kursa w wolnym obrocie z dnia 15 bm.: Zagrzeb 155—165, budapeszteńskie banknoty po 10.000 koron 89—99, budapeszteńskie banknoty po 1000 koron 89—99, Kraków 108—120, Praga 290—302, czechosłowackie noty koronowe po 5000: 290—310, noty drobniejsze 290—310, jugosłowiańskie noty koronowe 130—160.

SZWAJCARSKIE KURSA DEWIZ z dnia 15 marca. Berlin 625, Holandya 218, Nowy York 595, Londyn 21·55, Paryż 43·25, Medyolan 32·25, Bruksela 44, Kopenhaga 100, Sztokholm 119, Chrystyania 104, Madryt 104·25, Buenos Aires 265, Praga 640, Wiedeń 240.

ZAMKNIĘCIE GIEŁDY WIEDEŃSKIEJ z 17 bm.: Renta majowa 99, austr. renta koronowa 94·50, Renta lutowa 99, węg. renta koronowa 109, losy tureckie 2150, Pryorytety kolei południowej 1290, Anglobank 875, Bankverein 877, Bodenkredit 2350, Zakład kredytowy 1005·50, Bank depozytowy 1002, Laenderbank 1148, Merkur 915, Unionbank 880, Bank obrotowy 714, Živnostenska 1625, Kolej północna 10350, Kolej lwowsko-czerniowiecka 1500, Koleje austryackie 3850, kolej południowa 591, Alpiny 4080, Towarzystwo górniczo-hutnicze 10.350, Krupp 1550, Huta Poldi 2760, Rima 2900, Scoda 2710, Zieleniewski —, Apollo —, Fanto 13.800, Galicyjskie Karpaty 3450, Galicya 12.000, Schodnica —.

OŻYWIENIE W PRZEMYŚLE. Tel. nam ze Lwowa: Dyrektor tut. banku przemysłowego w wywiadzie z jednym z dziennikarzy podaje, że w Polsce zaczyna się powoli ożywiać ruch przemysłowy, w szczególności zaś niemało robi w tym kierunku bank przemysłowy. Na Pradze pod Warszawą powstaje fabryka amunicyi „Pocisk" z kapitałem 40 mil. koron, fabryka materyałów wybuchowych w Rembertowie, w Warszawie spółkowa fabryka parowozów. We Lwowie fabryka obuwia „Gafota" już w ruchu. Czynione są przygotowania do uruchomienia fabryki zapałek w Stryju, zaopatrzono się już w surowiec i chemikalia; zapałki będą o połowę tańsze od sprowadzonych. Fabryka stolarska „Ojkos" we Lwowie podwyższyła kapitał do 40 milionów, zakupiła 20.000 morgów lasu, posiadła plac składowy w Gdańsku i nabyła udziały w tamtejszej fabryce mebli. „Tow. Polska Nafta" podwyższyło kapitał zakładowy i nabywa własną rafineryę w okolicy drohobycko-borysławskiej.

RZEKOME WYKUPNO KOLEI POLSKICH PRZEZ ANGLIKÓW. „Frankf. Ztg." podała wiadomość, jakoby rząd angielski nosił się z zamiarem zakupienia od Polski i Rumunii kolei Lwów—Czerniowce—Jassy. — Według informacyi oficyalnych z Warszawy, ani minister skarbu Grabski, ani minister kolei Bartel nic o tych zamiarach Anglii nie wiedzą.

ŻEGLUGA NA WIŚLE. Tel. z Grudziądza: Otwarto już żeglugę na Wiśle. Przez Grudziądz przeszły już pierwsze parowce i berlinki. Skutkiem dużego przyboru wody oba brzegi pod Grudziądzem są zalane.

KOMUNIKACYA AMERYKA—GDAŃSK. Tel. z Warszawy: Sprawa bezpośredniej komunikacyi okrętowej między Ameryką a Gdańskiem jest na dobrej drodze. Cztery linie okrętowe zobowiązały się do przewozu (w ciągu 14 do 20 dni) do trzech tysięcy pasażerów miesięcznie, za cenę około 150 dolarów od osoby w trzeciej klasie, bezpośrednio do Gdańska, ewentualnie z przesiadaniem w Kopenhadze lub Londynie. — Utrzymanie w czasie podróży na koszt przedsiębiorstwa.

O ZAKAZ WYWOZU PAPIERU Z CZECH. (Tel.) Dzienniki donoszą, że ankieta handlarzy papieru i fabrykantów papieru, odbyta wczoraj, oświadczyła się za dwumiesięcznym zakazem wywozu papieru, ponieważ wewnątrz państwa odczuwa się brak papieru i miejscowe zapotrzebowanie nie jest pokryte.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Z WOLSKICH

Marya Chwalibogowska

przeżywszy lat 68, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 16 marca 1920 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu rakowickim do grobu rodzinnego nastąpi we czwartek, dnia 18 marca b. r., o godzinie 4 po południu.

Na ten smutny obrzęd zaprasza Krewnych, Znajomych i pobożną Publiczność w ciężkim smutku pozostała rodzina.

Nabożeństwo żałobne odprawionem zostanie we czwartek, dnia 18 marca b. r., o godzinie 7½ rano w kościele P. P. Norbertanek na Zwierzyńcu.

Z UNGERÓW

Eleonora Lordowa

zmarła w sędziwym wieku we wtorek, dnia 16 marca 1920 roku.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 18 marca b. r., o godzinie 11½ przed południem z domu żałoby przy ulicy Andrzeja Potockiego 1.

Na ten smutny obrzęd zapraszają Krewnych i Przyjaciół

Dzieci, wnukowie i prawnukowie.

PODZIĘKOWANIE.

JWPanu Drowi W o j t a s z k o w i, lekarzowi szpitala epidemicznego w Prądniku Białym, za troskliwe wyleczenie z tyfusu serdecznie tą drogą dziękuje 2207

PFEFFER JULIUSZ, słuchacz praw.

Udzielam

lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Zgłoszenia: Aleja Mickiewicza l. 55. 2047 1 3

2 parcele 3-frontowe do sprzedania w bardzo ożywionej, kupieckiej części Krakowa. Gotówka potrzebna 400.000 M. — Zgłoszenia listowne pod „**Inżynier**" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 2141 1 2

Sprzedam

szczeniaki wilczej rasy. Ul. Konstkiego 20. 2163

Długoletni kierownik przedsiębiorstwa przemysłowo-rolnego, rutynowany buchalter - bilansista, z ukończoną czteroletnią akademią handlową, obejmie odpowiednią posadę w poważnem przedsiębiorstwie handlowo-przemysłowem. — Ewentualnie przystąpi jako spólnik z udziałem. — Zgłoszenia pod „**S. K. 6**" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 2165 1 2

Do adwokackiego egzaminu przygotowuje samiennie adwokat. Zgłoszenia pisemne pod „**Adwokat**" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 2168 1 2

Zamienię

4-pok. mieszk. w Warszawie, na 3—4-pok. mieszkanie w Krakowie. Zgłoszenia: hotel Polonia, m. 45. 2169

Dnia 23 lutego 1920

jadąc pociągiem osobowym z Bobowy do Nowego Sącza, zgubiłem dokumenty wojskowe t. j. kartę zwolnienia, opiewającą na imię Samuela Riegelhaupta z Bobowy. Znalazca zechce się zgłosić pod moim adresem: Samuel Riegelhaupt w Zimnowódce, poczta Bobowa i oddać mi dokument za odpowiednie wynagrodzeniem. 2170

Natychmiast do sprzedania

$1/_4$ część realności lwh. 65 gm. Krosno. — Bliższa wiadomość u S. Pickholza w Turce nad Stryjem. 2171

Pokój kawalerski z meblami do wynajęcia. Zgłoszenia pod „**R. S.**" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 2175 1 3

Willa

w Zakopanem, stylowa, komfort, słoneczne położenie, z dużym ogrodem, o 14 urządzonych pokojach, do sprzedania za gotówkę. **Wiadomość: Józef Trybulec, Nowy Sącz, Rynek.** 2179 1 2

Rutynowanego korepetytora

z gimn. realnego poszukuje S. Karwacki w Liszkach. 2186

Fabryka makaronu

kompl. urządzona, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Lipiński, ul. Szewska 18. 2187

Zaproszenie

na Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Kasy chorych dla współpracowników notaryalnych, odbyć się mające w mojej kancelaryi w Krakowie, dnia 27 marca 1920, o godzinie 4 po południu. 2188 **Notaryusz Lipiński.**

Zarzutka wiosenna

drap, nowa, z angielskiego covercotu, męska; płaszcz damski, czarny, sukienny; płaszcz gumowy, popielaty, nowy; cylinder Nr 55, nowy; kapelusze damskie, modele ubrane i nie; kwiaty i rajery do sprzedania. Ul. Karmelicka 54, parter. 2191

Pokój kawalerski

od 1 kwietnia do wynajęcia. Ul. Pędzichów 10, 1 piętro, na lewo. 2192

Z powodu wyjazdu

na Pomorze sprzedam udziały fabryki dachówek i cegieł pod Krakowem, za cenę około 2,000.000 K. Inżynier Stanisław Fliscowski, Tarnów, ul. Kopernika 10. 2193 1 3

Kamienicę w Wiedniu

bardzo wartościową, zamienię na realność w Krakowie lub na posiadłość w zach. Małopolsce. Zgłoszenia adresować do adw. Dra Badera, Kraków, plac Dominikański 2. 2196 1 3

Producentów

i przemysłowców drzewnych Małopolski sprowizuje na dogodnych warunkach konsorcyum. Zgłoszenia z podaniem liczby zatrudnionych robotników i urzędników przesyłać należy pod: **Krajowe konsorcyum A. P. P. D.** do biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hepczyca, Kraków, ulica Jagiellońska 7. 2197 1 3

Płótna na bieliznę, prześcieradła, pościel i wsypy
Zefiry, oxforty, woale, markizety
Materye wełniane na suknie, kostyumy i ubrania męskie
Kloty i podszewki
Pończochy damskie i dziecięce
poleca w wielkim wyborze

Amalia Schrager

Kraków, plac Dominikański 2.

2077 3 3

Księgarnia H. Altenberg, G. Seyfarth, E. Wende i Ska

Lwów, Hotel George'a

poleca ciekawe powieści:

2184 1 2

	Marek
H. Barbusse: **PIEKŁO**	21·60
J. Bartmański: **Z CIĘŻKICH CZASÓW OBRAZKI WESOŁE.** Część II.	31·20
St. Dzikowski: **GRACZ**	24·—
Frank Heller: **FINANSE WIELKIEGO KSIĘCIA.** Humorystyczna powieść kryminalna	19·20
M. Renard: **DZIWY Dra LERNE'A.** Powieść senzacyjna	28·80
J. Milke: **AWANTURA**	19·20
O. Soyka: **POJEDYNEK MOCARZY.** Powieść kryminalna	16·80
J. Łada-Walicka: **NA STRAŻY.** Obrazki z walk kresowych	12·—
M. Leblanc: **ODŁAMEK POCISKU**	36·—
C. Farrère: **DOM LUDZI ŻYJĄCYCH.** Powieść senzacyjna	19·20

Wszędzie do nabycia. Porto przesyłki M 3·—. **Wszędzie do nabycia.**

Wielka instytucya finansowa

poszukuje

kilku zdolnych, rutynowanych urzędników, z praktyką, na korzystnych warunkach. Posady są do objęcia zaraz. Podania z odpisami świadectw i podaniem warunków przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **„Instytucya finansowa".** 1941 3 5

Poszukuję mieszkania

z dwóch lub trzech pokoi i kuchni w **Krakowie** lub w **Krzeszowicach;** reflektuję ewentualnie na mieszkanie w miejscowości wzdłuż linii kolejowej Kraków-Krzeszowice. Pośrednictwo z dobrym wynikiem wynagrodzę sowicie. — Zgłoszenia pod **Dr R.** przyjmuje Administracya „N. Reformy" 2183 1 3

Zakład krawiecki

przy ul. Zielonej l. 14 naprzeciw kina „Opieki", wykonuje roboty z własnej angielskiej materyi, a także i z dostarczonej, szybko i starannie, o 30% taniej, niż wszędzie. 1926 3 5

Do sprzedania zaraz

loco Rzeszów, **nowy** motor benzynowy 14—17 HP., oraz **nowa** młocarnia z płachtą, firmy Kovářik, Prościejów. Bliższej wiadomości udzieli właściciel, Bogumił Larski, Domaszów, p. Uh[illegible]ów. 2204 1 3

PANNA

początkująca, z ukończona szkołą wydziałową i kursem handlowym, umiejąca pisać na maszynie, poszukuje zajęcia biurowego. Zgłoszenia pod „**Z. B.**" przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 1670 5 0

Fabryka sody amoniakalnej

w Borku Fałęckim koło Podgórza

poszukuje do natychmiastowego wstąpienia: **2 ślusarzy, tokarza, blacharza i ślusarza narzędziowego.** 2176 1 3

Beczki z piwa

we wszystkich wielkościach nowe lub używane kupi w każdej ilości

Browar Krotoszyn (Wielkopolska).

2205 1 10

Marki pocztowe

wydania P. K. L. wartość 6-halerzową, kupuję w każdej ilości, płacąc wysokie ceny. — Zgłoszenia: Aleksander Rudnicki, Wojnicz. 2064 4 5

Pracownia ubiorów wojskowych i cywilnych

Wincentego Zmudy

byłego legionisty

w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 21, wykonuje dla wojska polskiego mundury, ściśle według przepisu. 45 8 8

Optyk T. Armatys

Kraków, Zyblikiewicza 15, II, of.

sprzedaje cwikiery i okulary — dobiera i wykonuje **szkła** różnych kombinacyj. 9744 6 6

Bilanse

sporządza, sprawdza i reorganizuje księgi, rozstrzyga spory rachunkowe

I. Małopolska Spółka rewizyjna

kierownik Dr T. Lulek, prof. Akademii handl. i zaprzysiężony znawca sądowy, Kraków, ul. Niecała 5. Godziny biurowe od 4—6. 1947 7 10

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 30 marca 1920 r. o godzinie 3 po południu odbędzie się w biurze notaryusza Dra Jana Mycińskiego w Krakowie, przy ulicy św. Jana l. 6, licytacya kilkunastu sztuk papierów wartościowych i losów, na giełdzie nie notowanych, oraz kosztowności. 2157 2 3

Poszukuje się:

1) rutynowanego **buchaltera,**
2) **stenotypistki,** piszącej biegle na maszynie i znającej dobrze stenografię polską i niemiecką.

Zgłoszenia przyjmuje: **„Polski Glob",** Tow. transportowo handlowe, Kraków, ulica Andrzeja Potockiego 3, od godz. 3—5 po południu. 2201 1 2

Towarzystwo handlowo-techniczne „TEHATE"

Kraków, ul. Dominikańska 3

poszukuje do natychmiastowego wstąpienia:

samodzielnego buchaltera-bilansisty,
saldokontysty,
rysownika kopisty,
stenografistki ze stenografią niemiecką i polską. 2137 2 3

Szczegółowe zgłoszenia tylko pisemne z podaniem dotychczasowej praktyki i odpisami świadectw, których się nie zwraca, należy nadsyłać pod wyżej podanym adresem.

L. 323/1920. 2134 2 2
B. b.

Obwieszczenie.

Gmina miasta Krakowa rozpisuje publiczną licytacyę na dostawę rur kamionkowych dla kanalizacyi miejskiej.

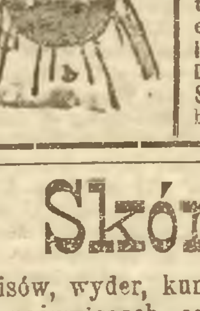
Oferty należycie ostemplowane wnosić należy do **dnia 1 kwietnia 1920 r.** godz. 12-ta w południe do Budownictwa miejskiego, Oddział B., drzwi Nr 13.

Bliższe informacye i formularze ofertowe otrzymać można w Budownictwie m., Oddział B.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa,

dnia 9 marca 1920.

Prezydent miasta:
w z. **Sare.**



Świerzb usuwa w ciągu 3 dni mydlana **„MAŚĆ P-ra HEBDY"** uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maści P-ra Hebdy" z świerzbowcem na etykiecie. Słoiki na 1, 3, 12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka, Warszawa, Elektoralna 18, telef. 1-37. Dla koni od świerzbu i parchów „Ekwol-Hebda". Skład na Kraków: M. Masłowski, apteka „pod barankiem", Mały Rynek. 1818 3 8

Skórki surowe

z lisów, wyder, kun, tchórzy i t. p. kupuje w każdej ilości po najwyższych cenach firma **Antoniego Trabki Syn, skład futer w Krakowie, ul. Szewska 12.** 1441 5 5

KORESPONDENT

rutynowany, władający językiem polskim, niemieckim, francuskim i angielskim, z praktyką, do większego biura importowego **w Warszawie**

zaraz poszukiwany.

Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem żądanego wynagrodzenia i curriculum vitae pod **WPV 835** przyjmuje biuro ogłoszeń Rudolfa Mossego, Warszawa, ulica Marszałkowska 124. 2180

Inżynier

dyplomowany wiedeńskiej politechniki, pierwszorzędny statyk oraz biegły konstruktor, poszukuje posady w przedsiębiorstwie budowlanem. Zgłoszenia pod „**M. W.**" do biura ogłoszeń M. Brücka, Lwów, ulica Kościuszki 2. 2181

Prosimy żądać

CENNIKA NASION

rolnych, warzywnych i kwiatowych

Firmy **„ZAGON", Sp. z ogr. por.**

Skład nasion 2182 1 2

w Krakowie, ulica Basztowa 17.

Korespondenta

polskiego, ewentualnie ze znajomością języka niem., oraz

urzędnika spedycyjnego

obu z dłuższą praktyką biurową, pierwszego z wykształceniem akademickiem, żeby korespondencyę mógł prowadzić samodzielnie, poszukuje do wstąpienia natychmiast lub później, wielka polska instytucya przemysłowa na Śląsku Cieszyńskim.

Zgłoszenia pod „**Z. C. 177**" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 2203 1 2

Nowa powieść Lektora

Lwów, Mikołaja 23.
Kraków, Rynek 22.

Marya Bańkowska

HORYŃCE



„Horyńce", to powieść, osnuta na tle stosunków powojennych, gdzie historye dusz i stosunków, losy i katastrofy ludzi wynikają z praw, rządzących życiem każdego człowieka, a rozgrywają się na doskonale odczutem tle przyrody polskiej.

Poszczególne momenty życia duchowego świadczą o subtelnej intencyi autorki, o niepospolitej zdolności do wczuwania się w dusze ludzkie. — Język czysty i jasny. 2167

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Lakier do kapeluszy

saletrę prawdziwą, wątrobę siarczaną do kąpieli, farby do farbowania materyi, farbkę do bielizny, glinkę do malowania poleca

Tomasz Mężyk, Kraków, Plac Szczepański 8. 2049 3 3

ODDAMY

w drodze ofertowej budowę komina fabrycznego 35 m × 1.00, oraz zamurowanie kotła płomiennorurowego o pow. 72 m². Dyrekcya fabryki, Bierzanów pod Krakowem. 2198

500-markowe akcye

Polskiego przemysłu korkowego

są wyjątkowo korzystną i absolutnie pewną lokatą kapitału.

Zaliczki po 175 marek na każdą akcyę przyjmują pierwszorzędne banki. Jestto pierwsza w państwie polskiem wielka fabryka korków, linoleum i izolacyi korkowych, która zatrudni przeszło 1000 robotników. Olbrzymi zbyt jest zapewniony.

Cło ochronne wyklucza konkurencyę zagraniczną.

Wysoka dywidenda i szybki wzrost wartości akcyj niewątpliwe.

Prospekty i deklaracye wysyła bezpłatnie: **„Spółka akcyjna Polskiego przemysłu korkowego", Warszawa, ul. Żurawia L. 1.** 2012 2 4

ZAWIADAMIAM

odbiorców hurtownych, że już czas zaopatrzyć się na sezon wiosenny w najlepszą **farbę do materyj** 2023 2 2

„PALATYN"

Hurtowny skład apteczny:

Jakób Brykman, Łódź, ulica Zachodnia 41.

Główny Urząd zaopatrywania armii

ogłasza

konkurs

na dostawę do Warszawy:

kompletów umywalni, spluwaczek, dzbanków, kubłów do węgli, kubłów odchodowych, wanien kąpielowych, szufelek do węgli, śmietniczek, pogrzebaczy, czerpaków cynowanych, imbryków, czajników, chochli, lejków, rondli, garnków, durszlaków, patelni, tarek, młynków do kawy, maszynek do krajania chleba, sit do mąki, noży do skrobania kartofli, baniek do nafty, nocników, wyżymaczek, brytfan, łyżek wazowych do szumowania, łyżek, łyżeczek, noży i widelcy stołowych, kotłów do gotowania strawy od 75 litrów do 400 litrów, pułapek na myszy i szczury.

Oferty w zapieczętowanych kopertach, opatrzone stemplem 4-markowym, z podaniem ilości, ceny i terminów dostawy należy składać do **dnia 26 marca 1920 r.** w Głównym Urzędzie zaopatrywania armii, Sekcya V, Wydział urządzeń koszarowych, Warszawa, ulica Przejazd 10, załączając wadyum w wysokości 2%. 2061

Bliższych szczegółów zasięgnąć można w G. U. Z. A.

Plac z torem kolejowym lub możnością odgałęzienia, najmniej 10 morgów, możliwie blisko Krakowa, kupię. Zgłoszenia pod „**Tor**" do biura dzienników „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9. 2148 2 4

Kupię folwark

najmniej 70 morgów, z możliwością doprowadzenia toru kolejowego od głównej linii kolejowej zachodniej Małopolski, nawet bez budynków. Zgłoszenia pod „**Ferma**" do biura dzienników „Ruch", Kraków, Szczepańska 9. 2147 2 4

BARDZO DUŻO OSÓB POLEPSZYŁO SWOJE ZDROWIE I TAKOWE UTRZYMUJE PRZEZ UŻYWANIE PARYSKICH PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH

D-ra KOWENA

(Dr. CAUVIN)

Oczyszczają krew i regulują czynności kiszek.

Zawsze przynoszą ulgę

Pigułki KOWENA

są do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU, Fg. St. Denis 147.

Ostrzega się przed naśladownictwem

1535 8 16

Języka rosyjskiego

i niemieckiego, lekcyj i konwersacyi udzielam w domu i poza domem, po cenach przystępnych. — Zgłoszenia: Podgórze, Rynek 9, I piętro, na lewo, od godz. 2—5. 2126 3 3

Rzadka okazya!

Płaszcz oficerski; buty z cholewami, sznurowane; kostyum bronzowy; kostyum popielaty; suknia aksamitna dla panienki; zarzutka męska; spodnie, wszystko prawie nowe. — Drexlerowa, ul. Szczepańska 5, I p., oficyna. 2106 2 2

Zarzutka męska

półbuciki i lakierki Nr 36, tanio do sprzedania. — Ul. Grodzka 33 I p., oficyny. 1793

Korespondentki

polsko-niemieckiej, ze stenografią i pisaniem na maszynie, poszukuje firma Cohn i Liebeskind. Zgłoszenia: ul. św. Sebastyana 13, między godz. 2—3. 2140 2 3

Krojczy damski

z kilkoletnią praktyką w pierwszorzędnych firmach paryskich, ze świadectwami, władający kilkoma językami, przyjmie posadę kierownika. — Zgłoszenia listowne pod „**Krojczy**" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 2109

Poszukuje dzierżawy folwarku, około 300 morgów dobrej gleby z budynkami, ewentualnie z inwentarzem, w zachodniej Małopolsce. — Zgłoszenia pod „**Dzierżawa**" do biura dzienników „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9. 2149 2 4

Majstra mydlarskiego

obznajomionego z wyrobem najrozmaitszych mydeł, poszukuje się. Zgłoszenia pisemne pod Wojskowa fabryka mydła i świec, koszary Sobieskiego w Krakowie. 2152 2 3

Zakład kosmetyczny

Fr. Budziaszek

Kraków, ul. Grodzka 3, I p.

poleca wielki wybór artystycznych fryzur. Panie, które mają siwe włosy lub za mało, mogą z wielką łatwością nakryć wszelkie braki na artystycznie korzystny wygląd. 10171

Starsza krawcowa

szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. — Ul. Garbarska l. 14, dozorca domu wskaże. 20 4 0

FIRANKI

na metry — nadeszły do Domu towarowego

HUGO WEINMANN

KRAKÓW, UL. STAROWIŚLNA 6

Poleca również UBRANIA DZIECIĘCE w wielkim wyborze. Sprzedaż hurtowna i częściowa. 2194 1 2

Większe polskie przedsiębiorstwo handlowe

poszukuje:

Starszego piwnicznego,
Buchaltera lub buchalterki, ze znajomością korespondencyi polskiej i niemieckiej, oraz
Kasyerki.

Reflektuje się tylko na siły rutynowane, z dłuższą praktyką. 2195 1 3

Zgłoszenia tylko pisemne, z podaniem warunków i referencyj, przyjmuje pod: **Polskie przedsiębiorstwo handlowe 2222** Administracya „N. Reformy".

Polecamy do szybkiej dostawy

tylko wagonami

98/99%-owy oryginalny amerykański, pierwszej jakości
siarkan miedziowy (siny kamień),
128/130%-owy oryginalny amerykański i angielski
żrący tlenek sodu (kamień ługowy),
99/100%-ową sycylijską
siarkę, proszek siarczany, siarkę w laskach,
tudzież
smary do wozów, kalafonię, ałun, boraks 80%, kwas octowy, parafinę, ang. i amer. mydło jądrne,
jakoteż artykuły chemiczne i wszelkiego rodzaju materyały surowe, wyłącznie z zamorskiej pierwszej ręki. 1367 7 10

„ORIENT", Chem. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu i handlu
Centrala: Wiedeń, I., Fleischmarkt I. Adres telegr.: „Orient" Wiedeń.
Własne filie: Tryest — Genua — Berlin — Budapeszt.

40 morgów

gruntu obsianego pod Krakowem, półtora kilometra od stacyi, przy gościńcu, nadających się na grunta przemysłowe, w jednym kawałku **do sprzedania.**

Wiadomość: Rządowo upoważnione biuro parcelacyjne, Kraków, ul. Grodzka 26. 2094 8 6

Zdrową i czystą cerę

otrzymuje się przez stałe używanie mydła toaletowego

„NARCYZ"

Mydło „Narcyz" zawiera około 90% tłuszczu, odznacza się bezwzględną czystością składników, jakoteż nader miłym i subtelnym zapachem. Ponadto poleca się tejsamej produkcyi mydło niezrównanej jakości „Liljowo-mleczne", jakoteż mydła kosmetyczne „Nr 710" i „Kosmos".

Wzory i oferty wysyła na życzenie odwrotną pocztą:

Biuro sprzedaży fabryki wyrobów chemicznych i kosmetycznych „Erzet" na Małopolskę i Śląsk: w Krakowie, ul. Zielona 12. 1923 2 2

Bracia Tercyarze św. Franciszka

(Bracia Albertyni)

posługujący ubogim

w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska l. 43

Telefon 3213

sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i politurowania. 11 15 0

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca Drukarni L. K. Górski.